Nr. 12 (3209) Warszawa, CZWARTEK 12 Stycznia 1928 r. Rok XXXIV

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIANSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 do 2 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 11 do 1-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

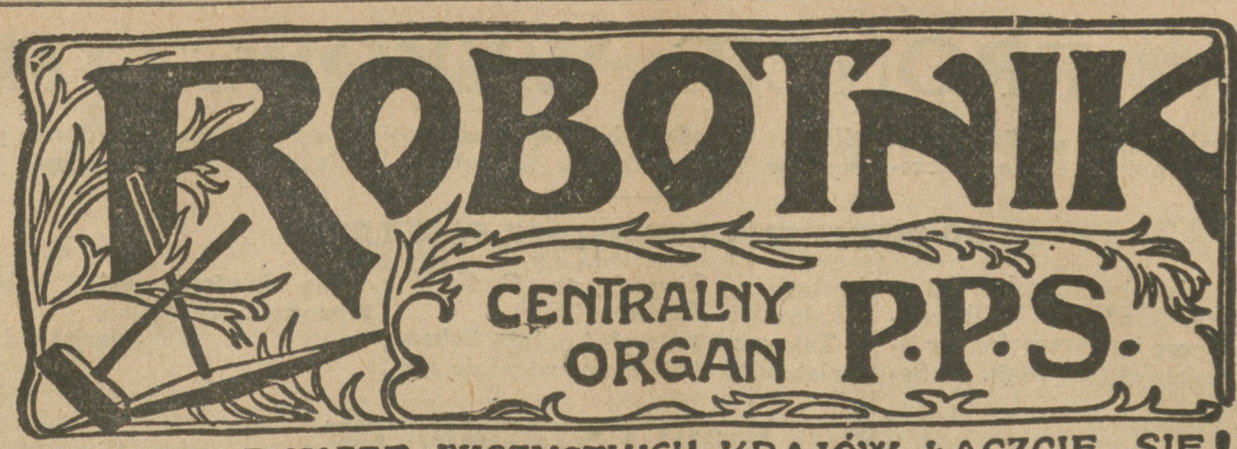

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, ul. Warecka № 7
Redakcja — tel. 176-70.
Administracja — tel. 120-13.
Drukarnia — tel. 173-43.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

NUMER POJEDYNCZY 20 GROSZY.

2. Lista P. P. S. ma we wszystkich okręgach wyborczych Nr. 2.

TYLKO DO 15 STYCZNIA WYŁOŻONE BĘDĄ JESZCZE LISTY WYBORCÓW DO SPRAWDZENIA W OBWODOWYCH KOMISJACH WYBORCZYCH.

SPRAWDZAJCIE, CZY NIE ZOSTALIŚCIE POMINIĘCI, CZY NAZWISKA WASZE UMIESZCZONE SĄ NA LISTACH BEZ BŁĘDU.

W PRZEDEDNIU ROKOWAN BEZPOSREDNICH

Zgodnie z uchwałą Rady Ligi Narodów rokowania bezpośrednie Rzeczypospolitej Polskiej z Litwą mają się rozpocząć w przyszłości już niedalekiej. O ile można sądzić z wywiadów prasowych p. **Waldemarasa** i wogóle z wiadomości, jakie dochodzą z Kowna, Rząd Litewski wolałby całą sprawę raczej przewlec. Dla Polski zagadnienie stosunków polsko - litewskich jest tylko jednym z wielu zagadnień polityki międzynarodowej; dla Litwy — chodzi o **problem główny**, dokoła którego obraca się od szeregu lat życie polityczne i gospodarcze kraju.

Dyktatura p. **Waldemarasa** wyrosła z nacjonalizmu, z nieprzejednanego stanowiska wobec Wilna; nacjonalizm był narzędziem, użytym przez spiskowców wojskowych, gdy postanowili oni obalić demokrację. P. **Waldemarasa** niepodobna porównywać, jako „dyktatora", z innymi ludźmi w Europie, którzy dzierżą w swych rękach pełnię władzy. P. **Waldemaras** — to raczej symbol dyktatury, niż rzeczywisty kierownik samowładny Państwa. Zależność jego od „otoczenia", w pierwszym rzędzie od kliki oficerskiej z pułk. **Plechawiciusem** na czele jest stokroć większa, niż, naprzykład, zależność **Mussoliniego** od organizacji „czarnych koszul". P. **Waldemaras** wywiera, naturalnie, i ze swej strony pewien wpływ na bieg wypadków, „ostatnie słowo" wszakże należy do wojskowych.

Cała „racja bytu" — ze stanowiska nacjonalistycznego — dyktatury na Litwie sprowadza się do sporu polsko - litewskiego. Porozumienie Warszawy z Kownem oznacza faktycznie zwycięstwo polityki demokratycznej, oznacza cios bardzo bolesny, bo zasadniczy cios ideowy w podstawy dzisiejszego systemu rządzenia Litwą.

Dlatego dyktatura wojskowa pod firmą p. **Waldemarasa** grać będzie w toku rokowań bezpośrednich grę o własne swoje istnienie, dlatego p. **Waldemaras** nie będzie z pewnością człowiekiem „ustępliwym", dążącym szczerze i zdecydowanie do zgody.

Polityka zagraniczna Rzeczypospolitej zdaje sobie — nie wątpimy — sprawę z tego właśnie stanu rzeczy. Próby ostatecznego rozwiązania wszelkich spraw spornych byłyby w obecnych warunkach skazane zgóry na niepowodzenie. Historji „przeskoczyć" nie potrafi nikt. **Prawdziwe, zasadnicze** usunięcie przepaści, dzielącej dotąd naród polski i naród litewski, stanie na porządku dziennym dopiero po zwycięstwie demokracji w Polsce i po zwycięstwie demokracji w Litwie. To, co piszemy w tej chwili, nie stanowi wcale ukłonu pod adresem frazesu demagogicznego. To, co piszemy, odpowiada **rzeczywistości.** Gdyby polska polityka państwowa wkroczyła w tygodniach najbliższych na jakąkolwiek inną drogę, moglibyśmy łatwo zamiast pojednania — osięgnąć zaostrzenie, zamiast kroku w kierunku utrwalenia pokoju powszechnego — uczynić krok ku awanturze wojennej.

Z takich oto wychodząc założeń, **Polska Partja Socjalistyczna** wysuwa w stosunku do nadchodzących rokowań polsko - litewskich jeden tylko postulat: przedstawiciele Polski powinni — naszym zdaniem — sformułować **minimalne postulaty;** obejmują one nawiązanie normalnych stosunków dyplomatycznych, komunikacyjnych i t. d. oraz zawarcie traktatu handlowego. Wtedy rozpoczną swoje działanie nieubłagane konieczności gospodarcze i polityczne.

Rokowania będą zapewne prowadzone w okresie „bezsejmowym" jeszcze. Kontroli parlamentarnej i z jednej, i z drugiej strony zabraknie. Tym większa rola przypadnie w udziale świadomej opinji publicznej i jej wyrazicielce - prasie.

Opinja robotnicza i prasa socjalistyczna muszą więc być zawczasu przygotowane do spełnienia tego obowiązku.

Mieczysław Niedziałkowski

WYWIAD PAT'a Z TOW. KAIRYSEM

PRZYWÓDCĄ SOCJAL-DEMOKRACJI LITEWSKIEJ

Kowno, 11 stycznia. (PAT.). Przedstawiciel P. A. T. w Kownie odbył rozmowę z przywódcą stronnictwa socjaldemokratycznego, inż. Stefanem Kairysem.

— Czy pan sądzi — zapytał przedstawiciel PAT, — że rokowania, które wskutek rezolucji Rady Ligi Narodów muszą być wkrótce rozpoczęte, doprowadzą do pażądanego rezultatu?

— **Jak pan pewnie zauważył** — odpowiedział p. Kairys — **cała bez wyjątku opinja publiczna litewska domaga się załatwienia sprawy wileńskiej i przyznania Wilna Litwie. To stanowisko jest zasadniczym warunkiem jakichkolwiek stosunków z Polską. My w tej sprawie różnimy się znacznie co do taktyki od pozostałej litewskiej opinji publicznej. Nie wyrzekamy się i my Wilna, lecz naszem zdaniem, wobec istniejącego stanu rzeczy, sprawa przynależności Wilna do Litwy lub Polski, winna być rozstrzygnięta drogą wypowiedzenia się ludności, zamieszkującej Wileńszczyznę, przyczem wykluczona być powinna wszelka presja na ludność. Jednak nie sprzeciwiamy się już dzisiaj nawiązaniu normalnych gospodarczych i kulturalnych stosunków z Polską. Nie będą to wprawdzie stosunki przyjaźni tak długo, dopóki sprawa wileńska nie znajdzie słusznego rozwiązania. Możnaby je znaleźć również w drodze bezpośrednich pertraktacji przez wzajemne ustępstwa i wyszukanie za nie rekompensat. Wówczas dopiero możnaby się spodziewać szczerze przyjaznego ustosunkowania się Litwinów do Polski.**

— Tak, czy owak, wkrótce dojść musi do zmiany zewnętrznych stosunków polsko - litewskich. Czy nie uważa więc p. inżynier, że nadszedł czas stosowny do przygotowania opinji publicznej polskiej i litewskiej do tej bliskiej zmiany?

— **Przy obecnym dyktatorskim rządzie nie mamy możności wywierania jakiegokolwiek wpływu ani na opinję publiczną, ani na rząd. Jestemy prześladowani i w walce z nami używa się nawet zatrutych strzał oszczerstwa. Sądzę, że znacznie więcej byłoby widoków na pomyślne wyniki przyszłych pertraktacji, gdyby u nas panowały normalne stosunki parlamentarne. Przy dzisiejszym rządzie, który mówi: „Litwa z Wilnem, albo raczej żadna Litwa", wiele w tym względzie oczekiwać nie należy. Trudno się spodziewać po szefie obecnego rządu, aby wywrócił nagle koziołka i pod wpływem czynników międzynarodowych poszedł na porozumienie z Polską. Spowodowałoby to i tak powszechne niezadowolenie z tego rządu i uniemożliwiłoby jego rządzenie.**

PRZEŚLADOWANIE SOCJALISTÓW NA LITWIE

Kowno, 11 stycznia. (A. W.). Donoszą tu z Poniewieża, iż z polecenia władz policja dokonała likwidacji 8 organizacji socjal - demokratycznych, istniejących na terenie powiatu. Aresztowano kilkanaście osób.

DEPORTOWANIE TROCKIEGO I 51 OPOZYCJONISTOW W ROSJI

Moskwa, 11 stycznia. (PAT). W sprawie drakońskiego postępowania rządu sowieckiego wobec przywódców opozycji United Press podaje następujące wiadomości:

Oprócz Trockiego deportowanych zostanie nie 29 lecz 51 przeciwników Stalina. Między nimi jednak nie znajduje się ani Kamieniew ani Zinowjew. Deportowani zostaną odstawieni na przeciąg trzech lat do miejscowości, przeważnie oddalonych o kilkaset kilometrów od większych miast. Otrzymywać oni będą od rządu 9 rubli miesięcznie. Część deportowanych znajduje się już w drodze. Trocki miał udać się z polecenia rządu sowieckiego do gubernji astrachańskiej. Oświadczył on jednak, że uważa swą obecność w Moskwie za niecodzowną, przyczem zaznaczył, że tylko gwałtem uda się odstawić go do Astrachania. Były poseł sowiecki w Paryżu Rakowski deportowany został do Sysolska nad morzem Białem. Przywódca opozycji Smilga, który od 6 miesięcy przebywa w Chabarowsku musi nadal tam pozostać. Sapronow wysłany został nad jezioro Onega. Serebriakow zaś do Semipałatynska w Turkiestanie. Redaktora „Prawdy" Sosnowskiego deportowano do pewnej wsi syberyjskiej.

NIEPOWODZEN E ROSYJSKIEJ POŻYCZKI WEWNĘTRZNEJ?

Moskwa, 11 stycznia. (A. W). Niepowodzenie akcji wypuszczonej na rynek wewnętrzny 100-miljonowej pożyczki, jest zupełne. Prezes wszechzwiązkowego CIK'a Kalinin zwrócił się w związku z tem z odezwą, wzywającą włościan Związku Sowieckiego do aktywnej pomocy akcji pożyczkowej.

WZMOŻENIE AGITACJI KOMUNISTYCZNEJ

Moskwa, 11 stycznia. (A. W). W łonie Komitetu Wykonawczego Komunistycz. Międzynarodówki przygotowywane są środki daleko idącego **wzmożenia propagandy komunistycznej zwłaszcza na terenie krajów, w których odbyć się mają w najbliższym czasie wybory parlamentarne. Tyczy się to w pierwszym rzędzie Francji, Polski, Niemiec, Anglji, Łotwy i t. d.** Akcja niema być ograniczoną jedynie do propagandy politycznej, **ale rozszerzona zostanie na akcję społeczną, zwłaszcza w kierunku wywoływania strajków.**

PODROŻ VENIZELOSA

Ateny, 11 stycznia. (PAT). B. premjer Grecji Venizelos udaje się dn. 15 b. m. do Paryża i Londynu. W kołach politycznych — twierdzą, że Venizelosowi poruczono specjalną misję polityczną.

NA FRONCIE WYBORCZYM

Wszystkie, połączone na jednym miejscu, wiadomości o kampanji wyborczej, czytelnicy znajdą na str. 2.

KOLEJARZE A WYBORY

Prasa „rządowa" ogłosiła wczoraj komunikat, obwieszczający, że związki kolejarskie postanowiły jakoby **„popierać"** listę **„Bezpartyjnego bloku współpracy z Rządem"**, czyli — kandydatów „naprawiaczy".

Już stylizacja tego komunikatu uderzająca ostrożnością, pozwala zorjentować się w **rozmiarach** reklamowanego przez pisma sanacyjne „poparcia". Czytamy tam bowiem, że „odbyła się konferencja **szeregu (!)** organizacji kolejarskich, na której powołano **„tymczasowy komitet organizacyjny bezpartyjnego bloku wyborczego zjednoczonych kolejarzy dla współpracy z Rządem".**

Ta tasiemcowo długa nazwa „komitetu" ma zapewnie imitować te „masy kolejarskie" jakieby „sanacja" rada ku sobie pociągnąć.

Równocześnie Aj. Wsch. rozesłała odezwę przez „komitet" wydaną a zawierającą różne „postulaty" kolejarskie, które — jak łatwo spostrzec — stanowić mają **skwarki** do tej „sanacyjnej"... **kaszy...**

Nie myślimy oczywiście toczyć bezpłodnych sporów o to, za kim kolejarze będą głosować: czy za „sanacją", która dotychczas **tyle już dla nich „wywalczyła"** czy też np. za P. P. S.

Chce sanacja **przedwcześnie** cieszyć się „głosami" kolejarzy, niechże się cieszy tembardziej, że na wyniki głosowania podobnie naiwne reklamy nigdy najmniejszego nie wywierały wpływu.

Jeżeli jediak zabieramy głos, to tylko dlatego, by całą tę sanacyjną „poezję" wyborczą sprowadzić do rozmiarów, odpowiadających **rzeczywistości.**

Otóż przedewszystkiem z samego komunikatu okazuje się, że do sanacyjnego „bloku" przystąpiły tylko... **dwa** i to **bardzo ograniczonemi** wpływami rozporządzające związki t. j. Związek urzędników kolejowych i Związek konduktorów. Na 180.000 kolejarzy reprezentują one wszystkiego **22.000 zorganizowanych,** przyczem i to kwestja, czy członkowie tych związków pójdą w tym wypadku za swojemi centralami.

Blok ten ma następującą historję. Dn. 3-go b. m. do lokalu Zw. urzędn. kol. zostało zwołane zebranie związków kolejarskich.

O głosowaniu na kandydatów „sanacji" prawił dużo przewodn. Zw. urzędn. p. **Lempkie,** który zagadnięty, jaki jest właściwie **program rządowego bloku,** z całą naiwnością oświadczył, że programu tego... **jeszcze nie ma.**

To „wyjaśnienie" wywołało — rzecz oczywista — tylko wesołość i żądanie, by p. **Lempkie wprzód zapoznał się z programem** „obozu naprawy" a dopiero potem namawiał kolejarzy do głosowania na listę „bloku"...

Na tem też zakończyło się zebranie, bez żadnej uchwały.

W tydzień później odbyło się zebranie ponowne, którego rezultatem jest podpisanie „sanacyjnej" odezwy przez **dwa** — z obecnych na pierwszem zebraniu — związki, co z uwagi na liczbę wszystkich działających wśród kolejarzy ugrupowań (10), nie jest tak dużo... Dla zamaskowania tego faktu komunikat Aj. Wsch. operuje tedy takiemi „ścisłemi" określeniami jak: „szereg", „grupa" lub „inne"...

Tyle co do historji i **faktycznego stanu** całej sprawy. A teraz inna uwaga:

Prasa rządowa, np. „Kurjer Poranny" zamieszczając komunikat Aj. Wsch., daje mu tytuł: **„Kolejarze za współpracą(!) z Rządem"...** Otóż uważamy to za ...rozmyślne, **tendencyjne** a zatem także i **nieprzyzwoite nadużywanie słowa...**

O jakiej to „współpracy" z Rządem mówi prasa sanacyjna?... Jeżeli o **czysto wyborczej** — a tylko o **taką** w tym wypadku idzie! — tedy niema się czego wstydzić i mówić o tem trzeba **wyraźnie...**

Jeżeli zaś idzie wogóle o współpracę z Rządem w dziele np. **poprawy bytu kolejarzy, podniesienia kolejarstwa** itp., to pomoc swą i współpracę w tym kierunku Z. Z. K. **ofiarowywał jeszcze wówczas,** gdy nie było **ani „sanacji" ani Z. U. K., ani Z. D. K.,** bo jeszcze w r. 1919!

Tylko, że rządy polskie i biurokracja rządowa współpracy tej **nigdy należycie ocenić nie umiała czy nie chciała!**

Toż dopiero we wczorajszym numerze pisaliśmy o tem, stwierdzając, że o ile rządy dawniejsze współpracę ze związkami jeszcze od biedy uznawały, to po przewrocie, **współpraca ta została ostentacyjnie odrzucona** i kolejarzom różne rozporządzenia **narzuca się, nie troszcząc się zupełnie o ich głos...**

Dopiero gdy o **głosy kolejarskie idzie,** prasa rządowa zaczyna blagować o „współpracy".

Ale robota to zbyt **gruba i nieprzyzwoita,** by kolejarze na nią wziąć się dali.

Este.

ZAKONCZENIE PRAC KOMISJI ANKIETOWEJ

W końcu stycznia prace **Komisji Ankiety o kosztach produkcji** będą zakończone ostatecznie. Członkowie Komisji opracowują w tej chwili ostateczne teksty sprawozdań i wnioski.

Warto zauważyć, że „za kulisami" dokonuje się energiczny nacisk przemysłowców na Rząd, a to w tym celu, by wyniki prac Komisji zostały „złożone pod sukno" i nie ujrzały nigdy światła dziennego.

Jak wiadomo, **jawność** tych wyników stanowiła jedną z głównych podstaw organizacji Komisji.

TAJEMNICA „OBWIEPOLU"

Jakoś o nim cicho. W gruncie rzeczy sama „idea" p. Romana **Dmowskiego,** twórcy Obozu Wielkiej Polski, zbankrutowała ostatecznie. Faszyzm endecki nie wzniecił żadnego entuzjazmu, nie pociągnął żadnych szerszych kół.

Z początku było trochę krzyku i hałasu. Później stopniowo coraz mniej, aż wreszcie pozostała... tajemnica istnienia „Obwiepolu", a za tą „tajemnicą", jak powiadają, kryje się zupełna, rozpaczliwa **pustka.**

NIEZWYKŁA NOMINACJA

Jedna z agencji donosi, że do Ministerjum Przemysłu i Handlu ma być przydzielony w charakterze „łącznika" wyższy oficer.

Co u licha będzie miał za funkcje „łącznikowy" oficer służbowy w Ministerjum Przemysłu i Handlu?

KRONIKA POLITYCZNA

REJESTRACJA REDAKTORÓW ODPOWIEDZIALNYCH.

W myśl ogłoszonego w „Dzienniku Ustaw" z dn. 31 grudnia r. z. rozporządzenia nowelizującego słynny dekret prasowy, redaktorowie czasopism winni do dnia 18 b. m. wraz z wydawcami złożyć oświadczenie o przyjęciu na siebie obowiązków redaktora odpowiedzialnego.

NOWE PROJEKTY ROLNE.

Dnia 16 i 17 b. m. obradować będzie opinjodawcza komisja rolna, która rozważy szereg projektów rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej, zainicjowanych przeważnie przez Min. Reform Rolnych.

Między innemi rozpatrywane będą projekty rozporządzeń o statystyce rolnej, o osadach rodzinnych, o ograniczeniu nadmiernego podziału gruntów, o uzupełnieniu ustawy o ochronie drobnych dzierżawców rolnych, o państwowym funduszu kredytów na podniesienie wytwórczości zwierzęcej i in.

USTAWA O POLICJI.

Narada międzyministerjalna w sprawie rozporządzenia Prezydenta o Policji Państwowej została już ukończona. Projekt rozporządzenia przesłany zostanie do zatwierdzenia na Radę Ministrów.

SĄDY PRACY.

W Ministerjum Pracy i Opieki Społecznej odbyło się w dniu wczorajszym trzecie z kolei posiedzenie komisji ministerjalnej w sprawie projektu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o sądach pracy.

PRACOWNICY PAŃSTWOWI O RZĄDOWYCH PROJEKTACH „POPRAWY BYTU"

Dnia 10 b. m. odbyło się plenarne posiedzenie Centralnej Komisji Porozumiewawczej Zw. Zaw. Prac. Państw. Na posiedzeniu rozważano zamiary rządu rozstrzygnięcia poprawy bytu funkcjonarjuszów państwowych drogą **małego procentowego podniesienia uposażeń**, zwiększenia zaś **dodatków funkcyjnych.**

Zebrani przedstawiciele Związków pracowniczych wyrazili **kategoryczne zastrzeżenie** przeciw próbie takiego załatwienia odraczanej tyle razy zasadniczej poprawy uposażeń. Według tego projektu **niżsi funkcjonarjusze** i pracownicy wynagradzani według norm **średnich i niższych**, a więc **najbardziej potrzebujący**, zostaliby **całkowicie prawie pominięci**, ewentualnie dla ogromnej części z pośród nich poprawa uposażenia okazałaby się **znikoma.**

Zebrani uznali za najpilniejszą sprawę **wypłacenie dodatku mieszkaniowego**, podniesionego **do wysokości** przewidzianej w noweli do ustawy o ochronie lokatorów oraz sprawę uregulowania przez rząd kwestji **minimum egzystencji.**

Zebrani uznali, że w powyższych sprawach niezbędne jest **uzgodnienie projektów rządowych z przedstawicielami pracowników państwowych**, gdyż, jak to wskazuje doświadczenie, projekty, opracowane pośpiesznie i **nie poddane rozpatrzeniu zainteresowanych**, posiadają **wiele krzywdzących braków**, których możnaby uniknąć w drodze odbycia niezbędnych konferencji z przedstawicielami Centr. Kom. Por. Zw. Zaw. Prac. Państw., jako istotnej **reprezentacji pracowników państwowych.**

Jednym z dowodów potrzeby uwzględnienia opinji pracowników jest wydanie rozporządzenia o zasiłku jednorazowym, który najbardziej pomógł pracownikom **najlepiej uposażonym**, gdy tymczasem pracownicy od VII kat. w dół, to zn. gorzej uposażeni i **najbardziej potrzebujący**, otrzymali w dwuch ratach **bardzo nikłą zapomogę.**

Plenarne zebranie C. K. P. omawiało ponadto kwestję funduszu budowlanego. W sprawie tej pracuje specjalna komisja, wyłoniona przez C. K. P.

PAŃSTWOWA REZERWA ZBOŻOWA

W Min. Spraw Wewnętrznych odbyło się posiedzenie komisji międzyministerjalnej do spraw państwowej rezerwy zbożowej. Na posiedzeniu tem omawiano plan dalszej akcji pod względem technicznym oraz sprawę polityki rezerw zbożowych na r. 1928 — 29.

W związku z tem dowiadujemy się, że Państwowy Bank Rolny w dalszym ciągu nie będzie czynił zakupów zbożą na cele rezerwy zbożowej ze względu na wygórowane ceny żyta na rynkach krajowych, przewyższające ceny zagraniczne.

Z drugiej strony, według nadchodzących ostatnio wiadomości z rynków światowych, urodzaje na obu półkulach są dobre, w związku z czem spodziewana jest zniżka cen zboża na rynkach światowych.

NA FRONCIE WYBORCZYM

Przygotowujcie zawczasu listy MĘŻÓW ZAUFANIA P. P. S. dla poszczególnych obwodowych Komisji wyborczych w Waszym Okręgu Wyborczym. Nie znajdziecie lepszej broni przeciwko jakimkolwiek nadużyciom.

DO WSZYSTKICH ORGANIZACJI PARTYJNYCH

Wszelkie lokalne wydawnictwa wyborcze Partji, odezwy, ulotki, afisze i t. p. winny być przesyłane w liczbie przynajmniej po 10 egz. do Sekretarjatu Generalnego C. K. W. (Warszawa, Warecka 7).

Tak samo przesyłać należy Sekretarjatowi Generalnemu wszelkie oficjalne okręgowe druki wyborcze - sejmowe i senackie.

Sekretarjat Generalny.

WŚROD GRUP I STRONNICTW

TAJEMNICZA LISTA NR. 1

Zdaje się, że lista państwowa Nr. 1, o której tyle pisano w ciągu ostatnich paru dni, nie jest „prawdziwą" listą obozu „sanacyjno" - konserwatywnego. Różne nazwiska zostały na niej umieszczone bez zgody ich prawych właścicieli. Chodziło widocznie o „odebranie" numeru pierwszego „piastowcom", więc jakaś grupa ludzi wypisała sobie szereg znanych nazwisk, złożyła tak skonstruowaną listę Głównemu Komisarzowi Wyborczemu, nie pytając o pozwolenie osoby bezpośrednio zainteresowane. Tym się tłumaczy dziwaczny układ listy.

„Prawdziwa" lista „współpracy z Rządem" nie wyszła jeszcze z tygla targów między różnemi grupami i grupkami.

LISTA POLSKIEGO KOMITETU KATOLICKO-LUDOWEGO

Utworzony przez dojście do porozumienia pomiędzy P. S. L. Piast i Ch. D. **Polski Komitet Katolicko - Ludowy** ułożył listy państwowe do Sejmu i Senatu w ten sposób, że na **pierwszem miejscu** listy sejmowej znajduje się marsz. Sejmu **Rataj**, dalej zaś b. pos. **Chaciński**, b. pos. W. **Witos** i b. pos. **Dębski.**

Listę senacką otwiera b. premjer prof. **Ponikowski** (z ramienia Ch. D.), dalej zaś następują nazwiska rektora **Marchlewskiego**, b. sen **Błyskosza**, b. sen. **Średniawskiego**, b. sen. **Thulliego**, prof. **Buzka** i in.

NARADY W SPRAWIE BLOKU MNIEJSZOŚCI NARODOWEJ

Dzisiaj przyjeżdżają do Lwowa przedstawiciele grupy Jeremicza (Białorus.) Niemców i Sjonistów dla ostatecznego porozumienia się z Undo w sprawie Bloku.

O ile Blok nie doszedłby do skutku, inicjator Bloku, b. pos. Grynbaum, wycofałby swoją kandydaturę do Sejmu.

KS. JANUSZ RADZIWIŁŁ U MARSZ. PIŁSUDSKIEGO

Pisma konserwatywne donoszą, że ks. Janusz **Radziwiłł**, prezes Stronnictwa Prawicy Narodowej był przyjęty na dwugodzinnej konferencji przez premjera marsz. Piłsudskiego w sprawach, związanych z udziałem konserwatystów w kampanji wyborczej po stronie Rządu.

LISTA CYGAŃSKA

Jak donosi bundowska **„Naje Folkscajtung"** do sekretarajtu wiceministra **Cara** zgłosił się cygan, Jan **Michalak**, prosząc o informacje w sprawach wyborczych. Jak zapewnia **Michalak**, cyganie, których w Polsce jest kilkadziesiąt tysięcy, mają zamiar wystawić własną listę.

Cygański delegat otrzymał wyczerpujące informacje.

Tyle organ „Bundu".

Może nareszcie będziemy mieli jawną listę cygańską. Przy dotychczasowych wyborach zawsze były cygańskie listy, ale... dekowały się.

NA PROWINCJI

KONFERENCJA OKRĘGOWA P. P. S. W PRZEMYŚLU

W niedzielę 8 stycznia odbyła się w **Sanoku** Konferencja Okręgowa P. P. S. okręgu **Przemyśl.** Obecni byli delegaci z Przemyśla, Sanoka, Krosna, Posady Olchowskiej, Dobromila, Brzozowa, Zagórza, Grabownicy, Potoka, Nowosielec i Rzepedzi. Z ramienia C. K. W. przybył tow. **Liberman.**

Konferencja po wysłuchaniu sprawozdań i udzieleniu absolutorjum ustępującemu O. K. R., wybrała nowy O. K. R., opracowała plan kampanji wyborczej i ustaliła listę kandydatów do Sejmu w składzie następującym, przyjętym jednomyślnie: 1) tow. H. **Liberman**, 2) tow. **Głowacki**, 3) tow. **Jasiński**, 4) tow. **Dederko**, 5) tow. **Wojteczko**, 6) tow. **Solon.**

W OKRĘGU ŁÓDŹ PODMIEJSKA

W niedzielę ubiegłą odbyły się olbrzymie zgromadzenia w **Zgierzu** i w **Zduńskiej Woli.** Przemawiali tow. tow. A. **Szczerkowski**, A. **Szczypiorski**, **Szmidt** i in. Mówcy byli przyjmowani entuzjastycznie. Wszędzie zapadły uchwały głosowania na listę P. P. S., zjednoczoną w tym okręgu z Niemiecką Socjalistyczną Partją Pracy.

Na **Konferencji Okręgowej** w Pabjanicach ustalono zgodnie z propozycjami C. K. W. listę kandydatów do Sejmu: 1) Antoni **Szczerkowski**, b. poseł, prezes Związku Włókniarzy, 2) **Klim** (N. S. P. P.), 3) Teofil **Luboński.**

W OKRĘGU BIAŁA-MAŁOPOLSKA

Od miesiąca (przeszło) prowadzona jest przez bialski OKR., wspólnie z Komitetami lokalnymi, systematyczna akcja przedwyborcza. Przeprowadzono szereg obszernych konferencyj powiatowych w **Żywcu, Andrychowie, Wadowicach, Zakopanem** i **Suchej.** Na wszystkich referowali tow. tow. K. **Czapiński** i A. **Pająk.** Jednocześnie odbywa się szereg wieców wiejskich: **Wiepa (Pająk), Leśna (Czapiński), Janowiec (Mędrzak** i **Wanat)** i t. p. Inne znowu wiece są zwoływane lokalnemi siłami Komitetów: Żywieckiego, Wadowickiego i Andrychowskiego.

„Sanacja" (głównie pod firmą Bojki) zaczyna uwijać się dość żwawo, ale naogół (przynajmniej w Bialskiem) bez rezultatu. Na wiecu **„sanacyjnym"** w Wilkowicach świeżo upieczonym sanatorom dał odprawę tow. **Pysz** z Białej.

Policja szykan nie robi. Tylko w Suchej, podczas konferencji, była pono bardzo zaniepokojona i wierciła się dokoła lokalu.

Szczersi „sanatorzy" są struci udziałem p.p. Lubomirskich i Radziwiłłów w akcji ‚sanacyjnej'. Za to eks-endeki masowo — całą „4-tą brygadą" — przechodzą do sanacji. W takim np. endeckim Nowym Targu endeków już prawie niema — wszystko się przemalowało.

Listy jeszcze nie są znane. Od endeków pono ma kandydować „sam" Zamorski.

„KANDYDATURY OFICJALNE" WOJ. KIRSTA

P. wojewoda białostocki **Kirst** zaprosił do siebie grono osób różnych grup od księdza kanonika poczynając, poprzez chadeków i „piastowców" aż do rabina włącznie, wygłosił do nich mówkę agitacyjną na temat „współpracy z Rządem", zapisał obecnych do Komitetu Wyborczego tejże „współpracy", poczym P. A. T. rozesłał na świat cały odnośne komunikaty.

Wśród mieszanego towarzystwa, które wysłuchało mowy p. **Kirsta**, panuje dzisiaj zdumiona konsternacja, a my śmiemy wątpić w skuteczność tych bardzo już pierwotnych metod wyborczych.

UMIZGI „SANACJI" DO REAKCJI ŻYDOWSKIEJ W „BIAŁYMSTOKU".

Gazeta żydowska w Białymstoku" **„Das Naje Leben"** z dn. 10 b. m. donosi, że prezes Zarządu Gminy Żydowskiej, p. **Tyktyn**, w dn. 9 b. m. zaproszony został do województwa na konferencję z przedstawicielem „sanacji" z Warszawy, w sprawie przystąpienia Żydów do „Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem". Na konferencji był również obecny przedstawiciel ortodoksów, dr. **Tyleman.**

W rezultacie tej konferencji p. Tyktyn zwołał przedstawicieli żydowskich organizacji politycznych i gospodarczych na dzień 10 b. m. do lokalu Gminy Żydowskiej, celem zajęcia stanowiska w tej sprawie.

Dalej gazeta podaje, iż „sanacja" gwarantuje Żydom za przystąpienie do Bloku Rządowego — 1 mandat do Sejmu i 1 do Senatu.

W OKRĘGU PŁOCK

Lista kandydatów P. P. S. przedstawia się następująco: 1) Mieczysław **Niedziałkowski**, 2) Wincenty **Kępczyński**, ławnik Magistratu, 3) Stanisław **Prasałek**, 4) Leonard **Gajewski**, szewc.

W poniedziałek w Płocku w Teatrze Miejskim odbył się olbrzymi wiec przedwyborczy. Referował tow. **Niedziałkowski.**

W **Dobrzyniu nad Drwęcą** parotysięczne zgromadzenie, zwołane przez Partję Pracy w dn. 6 stycznia, po mowach tow. tow. **Prasałka** i **Kawalca** postanowiło prawie jednomyślnie głosować na listę P. P. S.

W OKRĘGU KRASNYSTAWSKIM

W okręgu krasnystawskim odbyły się ostatnio następujące wiece przedwyborcze P. P. S.:

w **Janowie Lubelskim** zagaił tow. **Fochman**, referowali tow. **Niski**, oraz tow. **Baranowski** z Lublina; w **Wilkołazu** — zagaił tow. **Kłosowski**; referował tow. **Niski**; w **Zakrówku** — zagaił tow. **Kłosowski**, referował tow. **Niski**; w **Batorzu** zagaił tow. **Kłosowski**, referował tow. **Niski**; w **Zakrzówku** — zagaił tow. **Kłotow. Niski** i **Makaruk.**

Wszędzie panował wielki entuzjazm dla P. P. S. Wiece miały przebieg imponujący, pomimo mrozu.

LISTA „UNDO"

Ukraińscy narodowi demokraci ustalili już swoje kandydatury do Sejmu i do Senatu z województw Małopolski Wschodniej.

Na listach „Undo" brak nazwisk działaczy żydowskich.

Listę państwową prowadzi p. A. **Lewicki.**

W kołach politycznych Lwowa krążą nadal pogłoski, że „Undo" wycofa się z Bloku „mniejszościowego".

W WILNIE

Pierwsze miejsce na liście „rządowej" ma zająć podobno gen. Lucjan **Żeligowski**; miejsce drugie — b. poseł Marjan **Kościałkowski.**

Listę endecką prowadzi prof. **Komarnicki.** Listę prawdopodobnie osobną Ludowego Stronnictwa Krajowego — p. **Raczkiewicz** (adwokat, nie wojewoda).

NA WOŁYNIU

Na Wołyniu energiczną akcję rozwija „Siel-Rob", ukraiński Związek Włościańsko-Robotniczy. Głównym kierownikiem akcji wyborczej „Siel-Rob'u" jest b. poseł Sergjusz **Kozicki.**

POWRÓT EKSPEDYCJI NAUKOWEJ

Słynny statek „Discovery", należący do królewsko - angielskiego towarzystwa naukowego po dwuletniej nieobecności zawitał niedawno do portu w Falmouth.

Przez całe dwa lata statek ten krążył na południowych krańcach oceanu Atlantyckiego, gdzie załoga jego prowadziła badania naukowe, szczególnie interesując się życiem wielorybów. „Discovery" dotarł do 65 stopnia szerokości, zwiedziwszy dokładnie okolice wysp Falklandzkich, Południowej Georgji i Orkneyskie. Zebrany materjał wymagać będzie długiego czasu, zanim zostanie przez uczonych gruntownie zbadany.

Statek „Discovery" wsławił się w swoim czasie przez ekspedycję kapitana Scotta do południowego oceanu Lodowatego. Statek ten urządzony jest jako kompletne laboratorjum naukowe, a tak jest zbudowany, że może stawiać opór największemu naporowi lodów.

ŁANCUCH WYBORCZY.

Tow. Gaweł Józwin w Zwierzyńcu zł. 5.— wzywając członków Z. Z. K. Zwierzyniec kol. kol. Łaskawca Józefa, Borowca Antoniego, Lemborycha Edwarda, Gontarza Jana i Jabłońskiego Andrzeja.

Tow. Edward Górnacz w Zwierzyńcu zł. 5.— wzywając wszystkich członków Zarządu Koła Z. Z. K. Zwierzyniec.

Tow. Tomasz Krzyworączka w Gródku Jagiellońskim zł. 30.

PRZEGLĄD PRASY

O hasło wyborcze. — Echo przemówienia min. Zaleskiego.

„Epoka" rządowa zastanawia się nad hasłami, jakie są wysuwane, a jakie należałoby — zdaniem tej gazety — wysuwać w wyborach obecnych.

Bardzo słusznie organ rządowy odrzuca endecko - chaendeckie hasło obrony „narodu" i „katolicyzmu". Aczkolwiek należy zwrócić uwagę, że w obronie „katolicyzmu" występuje też gorliwie konserwa z pod znaku Radziwiłła, nastrojona arcy - rządowo.

Mniej słuszna jest krytyka hasła zmian konstytucyjnych ze strony organu rządowego. Pewnie, że szerokie masy nie orjentują się w szczegółach proponowanych w różnych obozach zmian. Ale nie o to też chodzi. Gdy mowa o zmianach konstytucyjnych, istnieją właściwie dwa tylko obozy: jeden chce mniej lub więcej pogorszyć Konstytucję z r. 1921, drugi chce ją istotnie naprawić w kierunku demokracji nowoczesnej. Do pierwszego obozu trzeba zaliczyć wszystkie partje, łącznie z „bezpartyjną" sanacją, drugi obóz stanowią P. P. S. i „Wyzwolenie".

A już zupełnie nie ma słuszności „Epoka", gdy bezapelacyjnie twierdzi, że hasłem naczelnem może być tylko: za Piłsudskim lub przeciw niemu. To może być hasłem tylko dla pomajowych „pedagogów", starających się wychować społeczeństwo w ślepej wierze dla rządzących i wyrzeczeniu się samodzielnego sądu.

Cały szereg pism komentuje mowę bankietową min. Zaleskiego. Nic dziwnego, trzeba bowiem bankietu, odbywającego się raz do roku, by dowiedzieć się czegoś o polityce zagranicznej Rządu. Wytyka to **„Nasz Przegl."**, krytykujący twierdzenie min. Zaleskiego, jakoby dzięki systemowi rządów pomajowych wzmocniła się pozycja międzynarodowa Polski i wskazujący na przykład Anglii, gdzie panuje tradycyjna ciągłość polityki zagranicznej, a gdzie zarazem polityka ta jest pod stałą czujną kontrolą parlamentu.

„Dwugroszówka" jest jak zwykle, zadąsana i wypomina Rządowi, że nie wyczuwa nowych prądów w polityce międzynarodowej. Nowe te prądy mają polegać na tem, że na miejsce gwarancji międzynarodowych przychodzą umowy poszczególne. Organ endecki z wyraźną niechęcią odzywa się o Protokule Genewskim, o Lokarnie, ale za to gorąco zaleca, by Polska jakoś pośredniczyła między Francją a Włochami. Porozumienie między obu temi krajami uważa organ obwiepolski jako coś o wiele cenniejszego niż Protokuł Genewski. A co będzie, jeżeli, dajmy na to, za rok znowu odżyje Protokuł Genewski w wyniku zwycięstw lewicy w Anglji? Czy endecy wtedy również zalecać będą nowe prądy?

„Głos Prawdy", „Dzień Polski", „Kurjer Poranny", „Kurjer Polski" bez zastrzeżeń chwalą mowę min. Zaleskiego, nie wypowiadając zresztą ani jednej ciekawszej, oryginalniejszej myśli. **B.**

W niedzielę, dnia 15 stycznia 1928 r. o godz. 12 w południe w sali Teatru Kamińskiego przy ulicy Oboźnej odbędzie się

WIELKI WIEC PRZEDWYBORCZY DO SEJMU

przemawiać będą tow. tow. Medard Downarowicz, Tadeusz Szpotański, Rajmund Jaworowski, Antoni Podniesiński i Stanisława Woszczyńska.

Towarzysze i Towarzyszki, Robotnicy i Robotnice, stawcie się jaknajliczniej!

ORGANIZACJA ADMINISTRACJI PAŃSTWOWEJ

W tych dniach ogłoszony będzie w „Dzienniku Ustaw" dekret Prezydenta Rzplitej o organizacji w zakresie działania władz administracji ogólnej. Dekret ten, bardzo obszerny i opracowywany od dłuższego czasu, daje już stałe podstawy administracji polskiej, stworzonej przy powstawaniu Państwa dość chaotycznie, a oprócz tego realizuje zasady Konstytucji, wyrażone w art. 65, 66 i 73. W szczególności dekret ten reguluje: 1) sprawy podziału Państwa dla celów administracyjnych na województwa, powiaty i gminy, 2) przeprowadza zespolenie władz administracyjnych, 3) przeprowadza przewidzianą przez Konstytucję dekoncentrację władz, 4) przeprowadza zasadę udziału obywateli, powołanych z wyboru, w wykonaniu zadań urzędów administracji ogólnej i 5) wprowadza zasadę kontroli legalności aktów administracyjnych przez specjalne sądownictwo administracyjne.

Ze szczegółów, jeżeli chodzi o Warszawę, wymienić należy, że miasto stołeczne pozostaje okręgiem administracyjnym II instancji z Komisarzem Rządu na czele. Dzielić się będzie Warszawa na starostwa grodzkie, a na czele każdego z nich stać będzie starosta grodzki.

SAMORZĄD

MIASTA GÓRNICZE

Miasta górnicze, miasta, które powstały z osiedli górników położonych na gruntach poszczególnych kopalni, lub które się rozwinęły ze wsi, dzięki temu, że w ich sąsiedztwie powstały kopalnie napotykają w swoim rozwoju na trudności nieznane innym miastom.

Sposób w jaki się te miasta zabudowały najczęściej nie ma nic wspólnego z zasadami planowania miast, mającemi na względzie zdrowie i wygody mieszkańców. W tych miastach decydował najczęściej jedynie interes właścicieli kopalń, którzy na mieszkania dla swoich robotników przeznaczali tereny, o których sądzili, że nie będą im dla prac podziemnych potrzebne.

Nie przeszkadzało to im wcale prowadzić potem pod zabudowanymi dzielnicami roboty górnicze i to sposobem rabunkowym, wskutek czega dziś, jak to stwierdził prezydent Dąbrowy tow. **Cieplak** na konferencji w Ministerjum Przemysłu i Handlu, wszystkie miasta Zagłębia Dąbrowskiego są już prawie w całości podkopane przez kopalnie i szereg domów grozi zawaleniem się.

Wspomniana konferencja była zwołana w celu omówienia z przedstawicielami miast projektu nowej Ustawy Górniczej.

Projekt ten w wielu swych postanowieniach jest sprzeczny z interesami miast i może zahamować ich rozbudowę, gdyż nie uwzględnia w dostatecznej mierze terenów, któreby były wolne od przymusowego wywłaszczenia na cele górnicze.

Należy sobie zdać sprawę z istnienia pewnej koniecznej sprzeczności pomiędzy dwoma zjawiskami, skądinąd najzupełniej od siebie zależnymi.

Im większym jest rozwój kopalni, tem więcej ludzi w nich pracuje, tem szybszy jest rozwój miast, które muszą powstać w najbliższem sąsiedztwie, na terenach kopalnianych.

Jednocześnie z rozwojem kopalni powstają przemysły pomocnicze i przetwórcze, zwiększające ilość ludności i potęgujące jeszcze szybkość rozwoju miast.

A z drugiej strony, im większym jest rozwój kopalni, tym więcej jest terenów podkopanych i nienadających się do zabudowania i tym mniej miejsca dla pomieszczenia ludności, rosnącej równolegle ze wzrostem przemysłu górniczego i przetwórczego.

Te konieczne, naturalne, trudności rozwojowe miast górniczych, potęguje często brak dobrej woli i zrozumienia interesów miast ze strony kierowników przemysłu górniczego.

Często zaś zdarza się, że wszystkie sprawy terenowe miasta są zależne od jednej osoby, gdyż całe miasto zbudowane jest na gruntach należących do jednego Towarzystwa (n. p. **Sosnowiec**).

Drogi wyjścia z tego położenia muszą być ustalone ustawowo i to zarówno w Ustawie Górniczej, jak w Ustawie Budowlanej w części, dotyczącej regulacji miast. Odpowiednie ustępy tych Ustaw muszą być uzgodnione.

Tymczasem, ani Ustawa Górnicza opracowywana przez Ministerjum Przemysłu i Handlu, ani Ustawa Budowlana przygotowywana w Ministerjum Robót Publicznych nie ujmują dosyć stanowczo trudnego zagadnienia rozwoju miast górniczych.

Prezydent Sosnowca, tow. **Bień**, na wspomnianej już konferencji, wyraził słuszny pogląd, iż nadanie terenów górniczych w granicach miasta winno być ujęte w planie regulacyjnym i skrępowane co do możności dowolnego dysponowania.

Trzeba do tego dodać, iż koniecznem dziś już jest nawet dla Zagłębia Węglowego ustanowienie nietylko planów regulacyjnych poszczególnych miast, ale planu regjonalnego dla całego Zagłębia.

W planie tym winny być, zgodnie ze wskazaniami badań geologicznych, wydzielone tereny przeznaczone dla górnictwa i nie podlegające zabudowaniu, ale z drugiej strony określone tereny pod którymi kopać niewolno wcale, i takie pod którymi roboty górnicze mogą być prowadzone jedynie na większej głębości, z zachowaniem środków, zabezpieczających znajdujące się nad nimi, lub mające być wznoszone w przyszłości budowle. Plan taki winien zabezpieczać nietylko możność tworzenia i rozwoju osiedli mieszkalnych oraz zakładów przemysłowych, ale i zapewniać komunikację między nimi.

Tam, gdzie wskutek istnienia dawnych robót lub warunków naturalnych względnie niewiele jest już miejsca, gdzie można budować (np. Katowice), gdzie ludność robotnicza zmuszoną jest lub będzie mieszkać w wielopiętrowych kamienicach, trzeba w większej niż gdzieindziej mierze powierzchnie terenów górniczych zmieniać na parki publiczne i ogródki działkowe, by w ten sposób ciasno skupionej ludności dać równoważnik za dom z ogródkiem, którego nie może otrzymać.

Takie zużytkowanie powierzchni powinno znaleźć wyraz w planie regulacyjnym, do którego obowiązani są stosować się właściciele terenów, chociażby nimi były nawet potężne Towarzystwa Węglowe.

Plan regulacyjny musi się liczyć z górnictwem i umożliwić „oszczędne" wydobycie węgla, ale górnictwo musi się liczyć z planem regulacyjnym i umożliwić zdrowy rozwój miast górniczych.

Teodor Toeplitz.

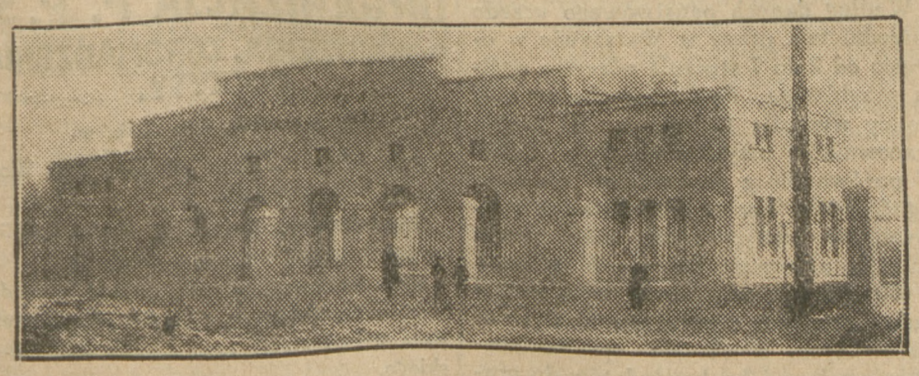

Stacja wodociągów miejskich zbudowana przez socjalistyczny samorząd Radomia

JAK PRACUJĄ SOCJALISCI W SAMORZĄDZIE KUTNA?

CO ZASTALIŚMY? CO JUŻ ZROBILIŚMY? PLANY NA PRZYSZŁOŚĆ.

Poprzednia Rada miejska, w większości swej reakcyjna, składająca się ze zgrzybiałych staruszków, — bądź wiekiem, bądź też duchem, — nie była zdolna do twórczej pracy w samorządzie.

W ciągu blisko sześcioletniej swej kadencji nic nie zrobiła.

Poza kupnem kilku placów, wybudowaniem łaźni, oraz wybudowaniem, pod naciskiem ugrupowań lewicowych, siedmioklasowej szkoły, reszta potrzeb pozostawała w najwyższem zaniedbaniu.

Komisja rewizyjna stwierdziła nietylko niedołężność Magistratu lecz i nadużycia ze strony ówczesnego burmistrza **T. Klepy**, ale w większości swej endecka Rada miejska przechodziła nad tem do porządku dziennego.

Władze nadzorcze, niestety, również żadnych dalej idących wniosków z przeprowadzonej rewizji nie wysnuły.

W końcu i radnym z grupy endeckiej sprzykrzyły się deklamacje b. burmistrza **Klepy** i w kwietniu 1926 r., na wniosek frakcji radzieckiej P. P. S., Rada miejska jednogłośnie postanowiła się rozwiązać.

Nowe wybory, które się odbyły 13-go czerwca 1926 r., dały socjalistyczną większość w Radzie.

Na 24 radnych P. P. S. otrzymała 8 mandatów, „Bund" 3 i Robotn. Klas. Kom. Wyb. 3, resztę zaś prawica żydowsko - polska.

Magistrat ukonstytuował się jak następuje: burmistrzem wybrany został tow. Stanisław **Gruszczyński**, b. burmistrz Ostroga i prezydent m. Tomaszowa Mazowieckiego, wice - burmistrzem tow. Józef **Piesiewicz**, ławnikiem tow. Ignacy **Piaskowski** (wszyscy trzej z P. P. S.), oraz jeden ławnik z „Bundu", tow. Ewa **Kirnbaum** i z Rob. Klas. frakcji A. **Grzegorczyk**.

Nowo powołany Magistrat rozpoczął swoje czynności 1 września 1926 r. Moment obejmowania władzy w mieście dla nowego Magistratu był bardzo niepomyślny, gdyż w tym czasie szerzyło się w Kutnie bezrobocie.

A więc pierwszem zadaniem Magistratu było **przyjść z pomocą bezrobotnym.** Po wyszukaniu odpowiednich robót ziemnych już w pierwszej połowie grudnia 1926 r., Magistrat zatrudniał około 600 ludzi po 3 dni w tygodniu i pracę tę Magistrat prowadził do kwietnia 1927 r. Tak przez chadeków jako też i komunistów wspólnie czynione były ataki na Magistrat — ażeby go w oczach robotników skompromitować, ale to się im nie udało.

Z nastaniem wiosny Magistrat energicznie przystąpił do prowadzenia całego szeregu robót — potrzebnych dla miasta. Wykopano i ogrodzono staw. Zimą staw ten służy na ślizgawkę dla młodzieży szkolnej i starszych miłośników sportu i cieszy się dużem powodzeniem. Ponieważ 23% dzieci nie uczęszczało do szkoły z braku odpowiednich lokali, Magistrat **wybudował gmach szkolny,** w którym znalazła pomieszczenie pełna siedmioklasowe szkoła powszechna, prócz tego nadbudował II-gie piętro nad istniejącym gmachem szkolnym i w ten sposób powiększono szkołę o 5 sal — wszystko to razem kosztem około 130 tysięcy złotych — na co użyto pożyczki z Banku Komunalnego 80.000, oraz 50.000 pokryto z sum budżetowych.

Sale szkolne już są — ale za to brak 3-ch etatów nauczycielskich i pewna część dzieci, już nie z winy miasta, nie

Tow. Gruszczyński prezydent m. Kutna

będzie mogła korzystać z dobrodziejstwa nauki.

Magistrat subsydjuje również **kursa dokształcające dla dorosłych** (organizowane przez Zw. Naucz. Szkół Powsz.) w wysokości 10.000 zł. Przeznaczono 8000 zł. na pomoc dla niezamożnych uczniów szkół średnich oraz akademików. Przyznano T. U. R. (oddział w Kutnie) subsydjum w wysokości 2000 zł., oraz bibljotece robotniczej w tejże wysokości.

W dziale **Opieki społecznej** również widać duży postęp: w pierwszych dniach swego istnienia Magistrat zatroszczył się przedewszystkiem o niezamożną dziatwę szkół powszechnych i na gwiazdkę w 1926 r. obdarzył dziatwę sweterkami, pończochami i innemi potrzebnemi drobiazgami. W tym roku Magistrat również dla niezamożnej dziatwy szkoły zakupił 500 swetrów, 120 par obuwia i 500 koszulek i pończoch.

Zaprowadzone zostało w tym roku **dokarmianie dziatwy szkolnej** i w przedszkolach, i wydawane jest 1200 dzieciom bezpłatnie ¼ litra mleka i bułka 50 gr. Zakupiono dla zgórą 300 dzieci komplety książek szkolnych.

W tych dniach otwarte zostało przedszkole dla 80-ciu dzieci.

Zdarzały się wypadki, że właściciel nieruchomości nie reperował domu, który się walił w ten sposób chcąc się pozbyć lokatora płacącego niski czynsz komorniany. Magistrat przychodził wtedy tym, nad którymi wisiała groźba braku dachu nad głową, z pomocą. I na te cele wydatkowano z Kasy miejskiej 5000 zł.

Dalej udzielono placu pod budowę **Domu Robotniczego,** w którym mieści się T. U. R., Związki Zaw. klasowe oraz P. P. S. Oddano również Pow. Kasie Chorych w Kutnie plac bezpłatnie pod budowę gmachu Kasy.

Całe lato intensywnie prowadzone były **roboty brukarskie,** przebrukowano i nowozabrukowano ulic i placów 16.820 metrów kwadratowych. Chodników ułożono 2750 m. kw. Dodać trzeba, że w tym roku chodniki zostały umiastowione. Posadzono w tym roku przeszło 1000 drzewek, oraz rozpoczęto upiększanie miasta zieleńcami; przeprowadzono częściowo **pracę kanalizacyjną** i w ten sposób osuszono rynek i niektóre ulice dotąd zalewane.

Odnowiono nazewnątrz i wewnątrz gmach Magistratu, który był bezprzykładnie brudny.

Dużo czasu Magistrat poświęcił obchodom po podwórzach w mieście, dzięki czemu około 40% ustępów i śmietników nieracjonalnie postawionych zostało doprowadzone do porządku.

Rozbudowano łaźnię miejską kosztem 10.000 zł. Dotąd prawie że bezczynna; obecnie cieszy się dużą frekwencją.

Opracowany i zatwierdzony został **plan robót inwestycyjnych** na okres 5-letni, w którym to okresie przewidziana jest budowa **hali targowej, domu opieki społecznej, zakupu gruntów dla potrzeb miasta, urządzenie boiska, kanalizacja, wodociągi i budowa domów dla robotników.**

Obecnie przystąpiono do **prac zimowych.** Na pierwszy plan wysunięto **budowę 3-ch artezyjskich studzien.** Następnie Magistrat przystąpi do regulacji ulic i rynku oraz wykopania i urządzenia basenu dla kąpieli w lecie.

W dziale administracyjnym spisano i oceniono w roku bież. majątek miasta. Zreformowano system buchalterji na więcej przejrzysty. Wystąpiono do władz o przyłączenie przedmieść do miasta, oraz przystąpiono do prac regulacji miasta.

Oto są owoce **rocznej** gospodarki socjalistycznego Magistratu w Kutnie.

Jak z powyższego wynika, praca Magistratu i Rady miejskiej idzie naprzód.

Widać ją wszędzie do tego stopnia, że i zakapturzone endeki zaczynają widzieć różnicę w gospodarce socjalistycznego Magistratu i, co uczciwsze, głośno mówi, że teraz nie żal dać Magistratowi pieniędzy, bo przynajmniej widzą pożyteczne roboty.

Magistrat socjalistyczny zdobył sobie uznanie u ogółu obywateli za swoją racjonalną gospodarkę. Mafja endecka widzi, że traci grunt pod nogami, że obałamucani dotąd przez nią rzemieślnicy i wogóle drobnomieszczaństwo odwraca się od niej, — dosiaduje od czasu do czasu swego ulubionego konika— **antysemityzmu.** Ale nic to zbankrutowanej, bezzębnej babinie, jaką się stała u nas endecja, nie pomoże.

Nie pomogą również zbierane podpisy, protestujące przeciwko uchwałom Rady miejskiej, zmieniającej nazwę ulicy Królewskiej na 1-go Maja, oraz przeciwko umieszczaniu czerwonych chorągwi na gmachach miejskich w dniu 1-go Maja.

Z roku na rok liczba czerwonych sztandarów zwiększać się będzie i dumnie powiewać na coraz to nowych gmachach użyteczności publicznej.

Miasto Kutno liczy do 25 tysięcy mieszkańców i ma wszelkie dane do szybkiego rozwoju, do czego nie mało przyczynia się rozbudowa stacji kolejowej, która w niedalekiej przyszłości stanie się stacją węzłową.

Dotąd Kutno było miastem jedynie handlowem, zaś w związku z rozbudową węzła kolejowego, spodziewany jest rozwój miasta pod względem przemysłowym.

Narazie tyle o Kutnie, — mamy nadzieję, że praca w dalszym ciągu raźno posuwać się będzie naprzód, a gdy się tak stanie — nie omieszkamy podzielić się nowemi wiadomościami z „Robotnikiem"!

Prokop.

SAMORZĄD SOCJALISTYCZNY SOSNOWCA

Jeden z najbliższych naszych dodatków p. t. **Samorząd** poświęcimy w całości wytężonej pracy towarzyszów, kierujących życiem samorządowym **Sosnowca.**

Niby za dotknięciem różdżki czarodziejskiej prasa i prawicowa, i „sanacyjna" rozpoczęła wrogą kampanję przeciwko działalności sosnowieckiego Magistratu i sosnowieckiej Rady Miejskiej. O kampanji tej już pisaliśmy. (Chodziło i o „sprawę" dzierżawy rzeźni i o „bezbożny" wpływ na dziatwę szkolną i t. d., i t. p.).

Odpowiedź zawsze najlepsza — to dokładny opis rzeczywistej pracy i rzeczywistych pracy tej owoców. Jest to tymbardziej potrzebne, że owoce naszego wysiłku w Sosnowcu mogą bardzo często służyć za wzór dla całości socjalistycznej działalności samorządowej w kraju.

NIEPOKOJĄCY OBJAW

Od wielu naszych działaczy samorządowych otrzymujemy listy o jednakowej prawie treści. Wskazują one na fakt znacznego ograniczenia kredytów państwowych dla samorządu na rzecz **pomocy dla bezrobotnych.**

Bezrobocie w miesiącach zimowych zwiększyło się bardzo poważnie. Niektóre Magistraty muszą już dziś dokonywać prawdziwych cudów, by móc przynieść ratunek przynajmniej najbardziej potrzebującym. A co będzie dalej?

WYDATKI SAMORZĄDOW MIEJSKICH

Rozporządzenie min. spraw wewnętrznych z dnia 28.VI 1926 r. wprowadziło opracowywanie budżetów samorządowych według jednolitego wzoru. Pozwala to zdać sobie sprawę z gospodarki w roku budżetowym 1927/28 w największych miastach polskich.

„Tygodnik handlowy" podaje ciekawe zestawienie cyfr wydatków zwyczajnych na jednego mieszkańca. Wynoszą one w Warszawie 73 zł., w Poznaniu 64 zł., w Katowicach 82 zł., we Lwowie 58 zł., w Krakowie 36 zł., w Wilnie 33 zł., w **Łodzi** 28 zł., w **Lublinie** 27 zł.

Uderzająco wielkie są wydatki Krakowa, spowodowane nadmiernemi wydatkami na cele administracyjne. Kraków wydaje na ten cel na jednego mieszkańca 24,8 zł., podczas gdy Warszawa tylko 8,1 zł. Zadaniem przeto samorządu krakowskiego winna być reorganizacja administracji, tak, aby cyfrę 24,8 zł. wydatnie zmniejszyć. Procentowo jednak najwięcej na aparat administracyjny wydają Katowice, bowiem aż 27,7% — podczas gdy Warszawa wydaje na niego tylko 11%. Rubryka wydatków na majątek komunalny wykazuje, że pozycja ta największą rolę odgrywa w stolicy, która przeznacza na ten cel 5,4 zł. na mieszkańca czyli 7,4% ogółu wydatków. Natomiast Lublin, którego budżet na rok 1927/28 układał endecki magistrat, przeznaczył na ten cel tylko 1,6% ogółu wydatków. W roku przyszłym socjalistyczny zarząd miasta zmieni ten stan rzeczy. Endecka gospodarka w Lublinie, hołdując ciemnocie mas, traktowała również po macoszemu oświatę, wydając na ten cel tylko 2,3 zł. na mieszkańca. I tu również nowy socjalistyczny magistrat Lublina musi naprawić to, co popsuli endeko - chadecy.

O ile samorządy Małopolski i Poznańskiego wydatkują w budżetach normalnych większe sumy w stosunku do 1 mieszkańca od samorządów b. „Kongresówki", o tyle stosunek ten przedstawia się odwrotnie, gdy chodzi o budżety nadzwyczajne. Samorządy bowiem b. „Kongresówki", szczególnie te, które są rządzone przez socjalistów, wydatkują w budżetach nadzwyczajnych poważne sumy na budowę wodociągów, kanalizacji i uporządkowanie miast.

WIEDZA TO POTĘGA, POTĘGA — TO WIEDZA

ZAKŁADAJCIE WSZĘDZIE ODDZIAŁY T. U. R.

TELEGRAMY

SPRAWA GAZOWNI WARSZAWSKIEJ

W TRYBUNALE POLSKO-NIEMIECKIM

Genewa, 11 stycznia. (PAT). W dniu dzisiejszym wznowiono sesję trybunału rozjemczego polsko-niemieckiego. Przewodniczy prezydent Lachenal przy udziale sędziego polskiego prof. Namitkiewicza, oraz sekretarza polskiego Narlewskiego. Rząd polski reprezentuje agent rządu p. Sobolewski. Na porządku dziennym sesji znajduje się sprawa gazowni warszawskiej, wytoczona przez towarzystwo Dessauskie. Rozpoznaniu podlega jedynie kwestja dopuszczalności likwidacji na terytorjach Polski, nie wchodzących w skład dawnego zaboru pruskiego.

SOCJALISTA PRZEWODNICZĄCYM SEJMU GDAŃSKIEGO

Gdańsk, 11 stycznia. (PAT). Dziś odbyło się pierwsze posiedzenie nowowybranego Sejmu gdańskiego. Na posiedzeniu tem dokonano tylko wyboru prezydjum i biura Sejmowego. Przewodniczącym Sejmu wybrany został socjal - demokrata Spill, który na 109 głosujących otrzymał 94 głosy. Pierwszym wiceprzewodniczącym wybrano nacjonalistę niemieckiego dr. Bogdana, a drugim wiceprzewodniczącym centrowca Neubauera, poczem dokonano wyboru członków biura sejmowego.

Drugie posiedzenie Sejmu odbędzie się w środę dn. 18 b. m. Na posiedzeniu tem nastąpi wybór 14 senatorów parlamentarnych. Uczestniczące w nowej koalicji senackiej stronnictwa desygnowały już swoich kandydatów na stanowiska senatorów: socjal-demokraci delegowali w myśl umowy koalicyjnej 8-iu kandydatów, centrum — 4-ch, a liberali niemieccy 2-ch kandydatów.

TOW. LOEBE O POTRZEBIE POLITYKI POROZUMIENIA

Berlin, 11 stycznia. (PAT.). Prezydent Reichstagu Loebe wygłosił wczoraj na zgromadzeniu republikańskiego „Reichsbanneru" w Królewcu mowę, w której podkreślił, że polityka zagraniczna Niemiec przy obecnym kursie jest naturalnym wynikiem zrozumienia ze strony niemieckiej istniejących obecnie związków gospodarczych w Europie. A czasu kiedy staliśmy się państwem przemysłowem — oświadczył prezydent Loebe — nie możemy wyżywić z własnych zapasów całej ludności naszej i zdani jesteśmy na import z zagranicy, o ile nie chcemy dopuścić do tego, aby obywatele nasi stali się ofiarami głodu. Z sąsiadami naszymi musimy żyć w spokoju i zapomnieć musimy co nas dzieliło dawniej. Apel do przemocy z naszej strony oznaczałby początek katastrofy światowej. Istnieje dziś tylko jedna droga, droga, którą jest szukanie porozumienia. W dalszym ciągu liczyć dziś może min. Stresemann na poparcie wszystkich partji republikańskich, dopóki dążyć będzie do porozumienia z sąsiadami niemieckimi.

NOWY PROJEKT RZĄDOWY USTAWY SZKOLNEJ

Berlin, 11 stycznia. (PAT). Centrowa „Germanja" twierdzi, iż w czasie narad wczorajszych nad ustawą szkolną frakcjom rządowym przedłożony został nowy i nieznany dotąd projekt rządowy, który ma być kompromisem między rozbieżnemi stanowiskami poszczególnych partji koalicyjnych w sprawie ustawy szkolnej.

CO SIĘ DZIEJE W SZWECJI?

MOWA TRONOWA

Sztokholm, 11 stycznia. (PAT). — W dniu dzisiejszym nastąpiło otwarcie sesji Izby Niższej przez króla, który w wygłoszonej mowie tronowej oświadczył, iż stosunki Szwecji z mocarstwami zagranicznemi są pomyślne. Zamiarem rządu szwedzkiego jest współpraca z innemi państwami w celu ułatwienia realizacji zasad Ligi Narodów w zakresie życia gospodarczego, mających na celu ożywienie wolnej wymiany handlowej pomiędzy narodami. W dalszym ciągu król zaznaczył, że wobec wejścia w życie traktatu rozjemczego bez zastrzeżeń pomiędzy Szwecją i Norwegją stworzony został system układów w sprawie pokojowego rozwiązania wszelkich sporów pomiędzy sąsiedzkiemi ludami północnymi.

PRZECIW POTAJEMNEMU HANDLOWI BRONIĄ

Paryż, 11 stycznia. (PAT). Deputowany Lafont w imieniu socjalistów złożył w izbie interpelację, zapytującą rząd, jakie zamierza, w porozumieniu z Ligą Narodów przedsięwziąć środki, w celu zapobieżenia potajemnemu handlowi bronią.

UTWORZENIE RZĄDU ŁOTEWSKIEGO

W OSTATNIĄ CHWILĘ NIE DOSZŁO DO SKUTKU

Ryga, 11 stycznia. (PAT). Agencja Lota donosi, że próba utworzenia rządu przez przywódcę Centrum Demokratycznego nie powiodła się. Decydująca narada przedstawicieli partji, które zamierzały utworzyć koalicję mieszczańską, wykazała niemożliwość porozumienia się tych ugrupowań w sprawie składu gabinetu.

TRAGEDJA NIKARAGUI

STANY ZJEDNOCZONE ROBIĄ PORZĄDEK

Nowy-York, 11 stycznia (A. W). Dowódca floty amerykańskiej operującej na wybrzeżach Nikaragui ogłosił, iż będzie rozbijał oddziały powstańcze systematycznymi atakami lotniczymi. W odległości kilku mil od Quiloli skoncentrowało się kilka oddziałów powstańczych, które amerykańskie hydroplany wojenne obrzuciły bombami. Oddziały zostały rozproszone, przyczem 9 żołnierzy zostało zabitych, a kilkunastu rannych.

PRZECIW NIECENIU „NIENAWIŚCI RAS" W AMERYCE

Waszyngton, 11 stycznia. (PAT). — Żyd. Ag. Tel. donosi, że deputowany Lindsey z Nowego Yorku wniósł na posiedzeniu kongresu amerykańskiego projekt ustawy, wzywający kongres do zwalczania wszelkich prób szerzenia nienawiści rasowej w Ameryce. Projekt tej ustawy skierowany jest głównie przeciwko działalności Ku-Klux-Klanu, który występuje przeciwko żydom, murzynom i katolikom.

ŚLEDZTWO

W SPRAWIE NAPADU NA P. NOWACZYŃSKIEGO

Wczoraj prokurator prowadził w dalszym ciągu dochodzenie w sprawie napadu na p. A. Nowaczyńskiego.

Urządzono konfrontacje 14 podejrzanych o napad osób, samych funkcjonarjuszów policji państwowej, w znacznej części tajnych agentów z p. A. Nowaczyńskim i z 12 świadkami napadu i uprowadzenia.

Nazwisk konfrontowanych ze względu na tajemnicę śledztwa podać nie możemy.

Zarówno p. Nowaczyński, jak i 11-tu świadków oświadczyli, że wśród przedstawionych im funkcjonarjuszów policji nie poznają sprawców napadu.

Co słychać na świecie?

KRONIKA TELEGRAFICZNA

GROBOWIEC TUTANKHAMENA.

Z Kailu donoszą: W asystencji szeregu przedstawicieli władz i instytucji naukowych otwarto świeżo 4 komorę grobowca Tutankhamena, przyczem okazało się, iż znajdujące się tam przedmioty były w wielkim nieporządku, powywracane i porozrzucane, wobec czego istnieje przypuszczenie, że wkrótce po pochowaniu zwłok grobowiec został nawiedzony przez złodziei, których jednak musiał ktoś spłoszyć. W komorze znaleziono królewskie łoże małżonki Tutankhamena, w którego nogach znajduje się wspaniała statua lwa. Znaleziono również wachlarz ze strusich piór i wielką drewnianą skrzynię wypełnioną po brzegi małymi posążkami, które, według obyczaju, wkładano zmarłym do grobów. Znaleziono również półkoliste kosze wypełnione żywnością, m. in. kosz z daktylami, które zachowały się zupełnie dobrze. Natomiast nie znaleziono w grobowcu żadnych pisemnych dokumentów ani też papyrusów.

AMUNICJA DLA CHIN.

Dzienniki francuskie donoszą z Kilonji, iż władze celne wykryły na pokładzie statku norweskiego ładunek amunicji, pochodzący z Halli, a kierowany do Oslo, który jednak, według wszelkiego prawdopodobieństwa, przeznaczony był dla Chin.

PROCES „CZARNEJ RĘKI" WE WŁOSZECH.

Donoszą z Rzymu: Proces 154 członków mafji, która popełniła liczne zbrodnie, zakończył się skazaniem 147 podsądnych na rozmaite kary: od 5 lat więzienia do dożywotnich ciężkich robót. 7 oskarżonych zostało uniewinnionych.

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA W SPRAWIE CHOROBY RAKA.

W lipcu r. b. odbędzie się w Londynie międzynarodowa konferencja, poświęcona sprawie walki z zarazkiem raka. Zaproszenia wysłano do wszystkich organizacji naukowych świata, zajmujących się tą dziedziną wiedzy.

ZGON PISARZA ANGIELSKIEGO.

W Londynie zmarł wybitny pisarz angielski Thomas Hardy.

ZE ZWIĄZKU POLSKIEJ INTELIGENCJI SOCJALISTYCZNEJ.

W poniedziałek, dn. 16 b. m., w lokalu Klubu Społeczno - Politycznego w Kamienicy Książąt Mazowieckich, Stare Miasto Nr. 31, o godz. 8 i pół wieczorem odbędzie się zebranie dyskusyjne. Tow. M. Niedziałkowski wygłosi referat na temat: Sprawa rewizji Konstytucji polskiej.

Wstęp wolny dla członków Związku, członków Partji i Związków Zawodowych, oraz wprowadzonych przez nich gości.

PROBY

PRZEKRĘCENIA USTAWY EMERYTALNEJ

Ustawa o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, która weszła w życie z dniem 1 stycznia 1928 r. obejmuje także majstrów fabrycznych, zaliczonych do kategorji pracowników umysłowych. Poszczególne zakłady fabryczne, chcąc uniknąć ponoszenia świadczeń nakładanych przez ustawę, wpadły na pomysł przemianowania pewnych kategorji pracowników, podlegających dobrodziejstwom ustawy na kategorje inne z ustawy wyłączone.

Fakt taki zaszedł w Zakładach Żyrardowskich, gdzie dyrekcja Zakładów majstrów fabrycznych przeniosła do kategorji dozorców krosien, a zatem wyłączyła ich z kategorji pracowników umysłowych, podlegających ustawie o ubezpieczeniu pracowników umysłowych.

W związku z tym faktem dn. 10 b. m. do Głównego Inspektora Pracy, p. Klotta, zjawiła się delegacja Związku Majstrów fabrycznych Rzplitej Pol., przy udziale przedstawiciela Centralnej organizacji Zw. Zaw. prac. umysłowych, Dabulewicza i przedłożyła fakty w. w., wskazując na nieprawność postępowania dyrekcji Zakładów Żyrardowskich.

Główny Inspektor Pracy, p. Klott, przyrzekł sprawę tę rozważyć, jednocześnie zaś oświadczył, że do poszczególnych ośrodków przemysłowych będą wysłane delegacje, które na miejscu sprawę tę będą badać.

ŚLEDZTWO

W SPRAWIE „ŻYWEGO TRUPA" UKOŃCZONE

W dniu wczorajszym zakończył sędzia śledczy 8-go rewiru, Garbolewski, trwające od wielu miesięcy śledztwo w głośnej sprawie Szela Hasfelda, zwanego popularnie „żywym trupem" z ul. Grzybowskiej. Ojciec Hasfelda został postawiony w związku z tą sprawą w stan oskarżenia z art. 282 k. k. karzącego ciężkiem więzieniem za okrutne obchodzenie się z umysłowo chorymi. Akta sprawy zostały już przesłane do prokuratury, tak że rozprawa sądowa odbędzie się już w miesiącu marcu roku bież.

WIADOMOSCI Z CAŁEGO KRAJU

Katowice

WALKA O OŚMIOGODZINNY DZIEŃ PRACY.

Z powodu niewprowadzenia 8-godzinnego dnia pracy, we wszystkich działach produkcji hut żelaznych, wybuchł wczoraj strajk w hucie „Bismarcka", częściowo w hucie „Lipiny" i zakładach „Ferrum" w Bogucicach. Część robotników w zakładach „Ferrum" powróciła do pracy, wreszcie zaś hut strajk trwa nadal. W hucie „Silesia", w „Lipinach" i w „Kunegundzie' robotnicy postanowili samorzutnie wprowadzić 8-godzinny dzień pracy.

Łódź

NAPAD BANDYCKI POD ŁODZIĄ.

Onegdaj wieczorem odbył się zuchwały napad bandycki pod Łodzią w gminie Rogów na Jana Bartosiaka, który jechał wozem naładowanym żytem.

Złoczyńcy steroryzowali wieśniaka domagając się pieniędzy, których jednak ten przy sobie nie posiadał.

Następnie zabrali mu wszystkie worki z żytem i zagroziwszy, że jeżeli zamelduje policji, zabiją, — zbiegli do pobliskiego lasu.

Powiadomiona policja urządziła w całej okolicy obławę, w celu ujęcia niebezpiecznych opryszków.

MALWERSACJE W ŁÓDZKIM SĄDZIE POKOJU.

W dniu wczorjaszym zostali aresztowani i osadzeni w areszcie na wniosek prokuratora Szmidta dwaj urzędnicy łódzkiego sądu pokoju za przekroczenie służbowe i pobranie łapówek.

Lwów

ZAŁOŻENIE ODDZIAŁU ZWIĄZKU ABON. TEL.

Jak nam donoszą ze Lwowa, na specjalnej konferencji dziennikarzy, przedstawicieli przemysłu i zainteresowanych abonentów, postanowiono utworzyć we Lwowie oddział związku abonentów telefonicznych Rzplitej Polskiej.

ZNOWU SAMOBÓJSTWO W WIĘZIENIU.

„Chwila" donosi, że w wojskowem więzieniu śledczem popełnił samobójstwo przez powieszenie się na pasku skórzanym w ciemnicy, w której był zamknięty, szeregowiec Aleksy Halbersztein. Prokuratorja wojskowa wszczęła śledztwo dla ustalenia przyczyny samobójstwa.

Jest to już drugie samobójstwo w więzieniu w ciągu paru dni. Poprzednie wydarzyło się w więzieniu cywilnem w Katowicach. Stwierdzić należy, iż nie wszystko jest w porządku w więziennictwie polsk. i że pożądane jestjaknajszybsze zbadanie obu wypadków i otoczenie więźniów mniej urzędową, a bardziej ludzką opieką!

Wilno

ZWOLNIENI ZA KAUCJĄ.

Z polecenia władz prokuratorskich, zwolniony został, za uprzednim wpłaceniem kaucji, b. hromadowiec Sznarkiewicz, oraz b. ksiądz Kowsz.

Borysław

Z DZIAŁALNOŚCI ORGANIZACJI KOBIET.

Organizacja Kobiet P. P. S. mająca swą siedzibę na „Polminie", wykazuje wielką działalność na każdem polu pracy społecznej.

W grudniu Komitet urządził „Mikołaja" dla dzieci robotniczych, a w dn. 1 stycznia zorganizował wspólnie z T. U. R. Gwiazdkę dla dzieci bezrobotnych.

W dniu Nowego Roku, o godz. 3-ej, przy tłumnem udziale tow. tow. podejmowały nasze towarzyszki dziatwę, — w liczbie 150 herbatą i ciastkami. Pierwszy zabrał głos tow. Kolarz, prezes T. U. R., podnosząc zasługi i pracę naszych towarzyszek; następnie wygłosił przemówienie po ukraińsku i polsku tow. Skibiński, zaznaczając z mocą, iż socjalizm połączy oba bratnie narody, skupiając je w walce o wyzwolenie proletarjatu. Imieniem Rady Robotniczej przemawiał tow. Szopian, a imieniem Organizacji Kobiet — tow. Kalamanowa.

Po odśpiewaniu kilku kolęd i po rozdzieleniu między dziatwę darów (materjałów na sukienki i bucików), przemawiali jeszcze tow. Wojtowicz, oraz imieniem bezrobotnych, tow. Himmel, dziękując Organizacji Kobiet za jej pracę.

W dzień Sylwestra urządziła Organizacja Kobiet zabawę, której czysty dochód poszedł na fundusz wyborczy.

Zarząd Stowarzyszenia p. n.

„Kolonja Lecznicza Dziecięca im. Rekt. D-ra Med. J. Brudzińskiego przy zdroju w Busku"

zawiadamia, że w dniu 28 stycznia 1928 r. o godz. 6-tej wiecz., a w razie braku quorum o godz. 6 i ½ wiecz. tegoż dnia, jako w 2-gim prawomocnym terminie, odbędzie się **Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Stowarzyszenia w Warszawie, ul. Jasna Nr. 11** (lokal P. K. P. D.).

Porządek dzienny:

1) Odczytanie protokułu.
2) Sprawozdanie Zarządu z działalności.
3) Preliminarz uzdrowiska stałego za czas od 1.I do 1.V.1928 r.
4) Preliminarz rozbudowy na lata 1928 i 1929.
5) Plan całkowitej rozbudowy Uzdrowiska i podniesienie udziałów o 3.000 zł.
6) Sprawa zaciągnięcia pożyczki.
7) Zmiana statutu (§ 13).
8) Wolne wnioski.

1718

WARSZAWA ROBOTNICZA

WZROST BEZROBOCIA W WARSZAWIE.

Według danych państwowego urzędu pośrednictwa pracy w Warszawie w okresie od 2 do 7 stycznia włącznie ogólna przybliżona ilość bezrobotnych w stolicy wynosiła 12,080, w tej liczbie pracowników umysłowych było 3.350. W porównaniu z poprzednim okresem tygodniowym liczba bezrobotnych pracowników umysłowych nie uległa zmianie, natomiast fizycznych wzrosła o 450, głównie w grupach metalowej i budowlanej oraz robotników niewykwalifikowanych. W okresie sprawozdawczym wysłano jako kandydatów do pracy 405 osób, w tej liczbie 42 pracowników umysłowych, otrzymało zaś pracę 158 osób, w tej liczbie 28 pracowników umysłowych. Poszukujących pracy było w ewidencji Urzędu 10.477 (9.943), w tej liczbie 2.693 (2.718) pracowników umysłowych.

WYBORY DO ZAKŁADU UBEZPIECZEŃ OD WYPADKÓW.

Warsz. Rada Okręgowa Centr. Org. Zw. Zaw. Pracowników Umysłowych wzywa na czwartek, 12 b. m. godz. 7 wiecz., do lokalu własnego (Sienna 16, parter) wszystkich mężów zaufania poszczególnych zakładów pracy, w sprawie wyborów na asesora i jego zastępców do Sądu Rozjemczego przy Zakładzie Ubezpieczeń od wypadków.

WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S.

POSIEDZENIA, ZGROMADZENIA ODCZYTY.

W czwartek, dnia 12 b. m.

Koło fabryki „Lilpop". O godz. 4.30, Wolska 44, zebranie Koła.

Nowe-Bródno. O godz. 5, Syrokomli 22, ogólne zebranie członków dzielnicy.

Koło Tramwajarzy „Warsztaty". O godz. 5 w lokalu dzielnicy, Chłodna 41, zebranie Koła z referatem tow. Adama Szczypiorskiego.

Koło Budowy Parowozów. O godz. 6 w lokalu dzielnicy, Chłodna 41, zebranie Koła.

W piątek, dnia 13 b. m.

Dzielnica Powiśle. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Solec 68, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy, na którem tow. Szpotański wygłosi referat o obecnej sytuacji politycznej.

Dzielnica Powązki. O godz. 7 w lokalu dzielnicy ,Okopowa 30 m. 16, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy z referatem tow. Żebrowskiego.

Dzielnica Czerniaków. O godz. 7 w lokalu dzielnicy Solec 67, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy z referatem tow. Wiewiórowskiego.

Dzielnica Jerozolimska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Chłodna 41, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy z referatem tow. Jaworowskiego.

Koło Fabryki „Perkun". O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Brukowa 29, odbędzie się zebranie Koła.

Koło Gazowni „Wola". O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Wolska 44, odbędzie się zebranie Koła z referatem tow. dr. Stępniewskiego.

ŻYCIE PARTJI

Podajemy do ogólnej wiadomości, że b. członkowie organizacji P. P. S. w Zamościu, **Stanisław Kardyga i Antoni Sawicki,** — z powodu szkodliwej działalności dla klasy robotniczej i P. P. S. obecnie nic wspólnego z Polską Partją Socjalistyczną nie mają.

Okręgowy Komitet P. P. S. w Zamościu.

POKWITOWANIE.

Tow. Aleksy Bień złożył w Kasie C. K. W. P. P. S. 20 zł. na Fundusz wyborczy zamiast życzeń noworocznych.

MŁODZIEŻ.

Egzekutywa K.C. Org. Mł. T.U.R. Jutro o g 7 odbędzie się posiedzenie Egzekutywy Kom. Centralnego Organ. Mł. T. U. R. w lokalu „Robotnika".

Egzekutywa Koła Z. N. M. S. Szkoły Nauk Politycznych zawiadamia wszystkich towarzyszów ze S. N. P., że obecnie będą się odbywać stałe dyzury Koła, w poniedziałki od godz. 6 do 7 wiecz., w lokalu Z. N. M. S., Warecka 7, I piętro.

W najbliższy poniedziałek jest konieczna obecność tow. tow. Ratajskiego i Pawłowskiego ze S. N. P. celem porozumienia się z tow. Szlubowskim.

II ZJAZD OGÓLNY MŁODZIEŻY ZJEDNOCZENIOWEJ.

W Warszawie obradował przez 3 dni II Ogólny Zjazd Zw. Akad. Młodz. Zjednoczeniowej. Na Zjazd przybyło około 50 delegatów z wszystkich środowisk akademickich Rzplitej oraz z politechniki gdańskiej. Na pierwszem posiedzeniu plenarnem w sali Tow. Hygjenicznego ukonstytuowano prezydjum, na którego czele stanął tow. dr. M. Karniol (Lwów), poczem powitał Zjazd m. in. imieniem Z. N. M. S. tow. **Kopankiewicz.** Wśród burzy oklasków uchwalono m. in. wysłać pismo powitalne do tow. Bolesława Limanowskiego.

Obrady toczyły się w 6 komisjach, z których na pierwszy plan wybiła się komisja ideowo - polityczna. W niej stoczyła się walka między frakcją socjalistyczną Zjazdu, która stojąc na stanowisku, iż kwestja żydowska jest zagadnieniem ekonomicznem, wynikającem z konkurencji w ustroju kapitalistycznym, uznawała możliwość jej rozwiązania w duchu Zjednoczenia jedynie w ustroju socjalistycznym — a grupą „obrony ponadpartyjności". Na plenum uzyskał projekt nowej deklaracji ideowej, wysuwany przez frakcję socjalistyczną połowę głosów, zamiast przepisanej większości ⅔ i upadł. Niemniej większość ⅔ uzyskano w takich sprawach, jak: zaakcentowanie walki z klerykalizmem żydowskim, odebranie instytucjom wyznaniowym ich charakteru publiczno - prawnego, stosunek do mniejszości kresowych. Cały szereg poprawek i wniosków socjalistycznych przeszedł zwykłą większością głosów w formie rezolucji politycznych. I tak uchwalono rezolucje w sprawie: **obrony republiki demokratycznej,** w sprawie ogólnej polityki oświatowej w Polsce (przymus szkolny, szkoła świecka i bezpłatna i t. d.), potępienia burszenszaftów, amnestji dla więźniów politycznych.

W stosunku do zagadnień aktualnych potępił Zjazd nacjonalistyczny blok mniejszości narodowych i wezwał członków do czynnej pracy wyborczej na rzecz tych list polskich, które stoją na stanowisku społecznej i politycznej demokracji.

Po uchwaleniu całego szeregu wniosków mniejszej wagi, udzielono absolutorjum ustępującej Radzie Naczelnej i wybrano nową, na której czele stanął tow. dr. Henryk Schipper.

Ruch kult.-oświatowy

Komisja Kulturalno - Artystyczna przy Radzie Związków Zawodowych wydaje bilety ulgowe na następujące przedstawienia: 11.I „Moralność Pani Dulskiej" w Polskim; 12.I Opera; 13.I Opera; 16.I „Lekarz miłości" w Narodowym; 16.I „Szkoła wdzięku" w Letnim; 19.I „Szkoła wdzięku" w Letnim; 20.I Opera; 23.I Opera; 23.I „Juljusz Cezar" w Polskim; 23.I „Lekarz miłości" w Narodowym; 24.I „Lekarz miłości" w Narodowym; 25.I „Onegin" w Wielkim; 27.I „Juljusz Cezar" w Polskim; 27.I Opera.

Są też bilety na Wystawę do Salonu Sztuki Związku Zawodowego Artystów-Plastyków, do Zachęty Sztuk Pięknych, oraz czasopismo „Sztuka i Praca" Nr. 1 i 2.

KRONIKA

STAN POGODY.

Prawdopodobny przebieg pogdy w dniu dzisiejszym: Zachmurzenie przeważnie duże. Na północy i północnym wschodzie jeszcze drobne opady, na zachodzie przejaśnienia. W dalszym ciągu odwilż na całym obszarze kraju, tylko na południu nocne przymrozki. Słabe wiatry południowo-zachodnie, potem zachodnie.

Po zgonie A. Osuchowskiego. Z inicjatywy Tow. im. Adama Mickiewicza utworzył się komitet obywatelski dla urządzenia pogrzebu zasłużonego działacza ś. p. Osuchowskiego. Komitet odbył posiedzenie z udziałem przedstawicieli szeregu ministerjów, instytucji i stowarzyszeń. Komitet postanowił odwołać się do społeczeństwa z wezwaniem do oddania hołdu zmarłemu przez składanie ofiar na cele oświatowe. Ustalono również porządek pogrzebu, który odbędzie się w piątek na koszt miasta i poprzedzony będzie nabożeństwem w katedrze św. Jana, celebrowanem przez kardynała Kakowskiego. Nad grobem wygłoszonych zostanie kilkanaście przemówień. Komitet postanowił w najbliższych dniach urządzić żałobną akademję ku czci zmarłego.

Zgon działacza sjonistycznego. Zmarł w Warszawie znany działacz sjonistyczny, dr. Noe Dawidson.

Zjazdy działaczy samorządowych w Warszawie. Zarząd Związku Miast Polskich, któremu przewodniczy obecnie prezydent m. Warszawy, inż. Z. Słomiński, podejmie w tym roku inicjatywę zwołania w stolicy szeregu zjazdów fachowych w celu wytknięcia polityki w pewnych działach gospodarki miejskiej.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Warszawie podaje do wiadomości, że poczynając od dnia 15 b. m. w poc. Nr. 13, odchodzącym z dworca Głównego w Warszawie o godz. 21,40, a w kierunku odwrotnym poczynając od dnia 16 b. m. w poc. Nr. 14 przybywającym do Warszawy o godz. 5,35, kursować będzie wagon sypialny klasy trzeciej między Warszawą i Krakowem.

Przyjęcie nowego gmachu szkolnego. Specjalna komisja Magistratu dokonała we wtorek czynności związanych z przyjęciem i oddaniem do użytku nowowybudowanego gmachu dla miejskich szkół powszechnych przy ul. Czerniakowskiej Nr. 128. Jest to gmach t. zw. podwójny, który pomieści 2 szkoły, każdą o 13 oddziałach. Wykłady w nowym gmachu szkolnym rozpoczną się w najbliższym czasie. Szkoły zaopatrzone są we wszystkie nowoczesne urządzenia: posiadają duże sale gimnastyczne, natryski, centralne ogrzewanie etc. Obok wzniesiono specjalny dom mieszkaniowy dla kierowników szkół i nauczycieli.

Odczyty Karin Michaelis. Autorka duńska Karin Michaelis wygłosi dwa rewelacyjne odczyty w sali Tow. Hygjenicznego w dn. 19 i 22 b. m. Pierwszy odczyt poświęca prelegentka niezwykle ciekawej kwestji: „Szczęście i nieszczęście w małżeństwie", zaś drugi — odwiecznej kwestji „Rodzice, dzieci, a moralność". Bilety od dziś u Chodowieckiego, Krak. Przedm. 9.

Aby uniknąć wybuchów gazowych nie wchodzić do piwnic z ogniem. W związku z katastrofalnym wybuchem gazu w Berlinie, zalecić należy ostrożność w pomieszczeniach mających urządzenia gazowe. Ponieważ pora zimowa — zmienne mrozy i odwilż — mogą wywołać pęknięcie rur, niezabezpieczonych należycie w piwnicach przez właścicieli domów, nie należy do piwnic nieprzewietrzonych wchodzić ze światłem, dopóki nie stwierdzi się powonieniem, że gaz się nie ulatnia. W przeciwnym razie trzeba niezwłocznie zawiadomić pogotowie Gazowni, czynne bez przerwy w dzień i w nocy.

Odczyt. Dziś o godz. 8 wiecz. w lokalu Zw. Zaw. Prac. Samorządowych m. Warszawy, ul. Krak. Przedm. Nr. 1, prof. W. Trojanowski wygłosi odczyt p. t. „Stanisław Wyspiański, jako malarz i poeta".

Bal „Wisły". W sobotę, dnia 21 b. m., odbędzie się w salonach Klubu Urzędników Państwowych (Nowy Świat 67) doroczny bal Klubu Wioślarskiego „Wisła". Zaproszenia wydaje skarbnik S. Łupiński, Krak. Przedm. Nr. 20/22. Początek o godz. 11 wiecz.

Z sądów.

EPILOG WIECU B. POSŁA SOCHACKIEGO

4 lipca r. 1926 na Kercelaku odbył się wiec, na którym ze skrzyni do śmieci, jak z trybuny, przemawiał b. poseł Sochacki.

Wiec rozpędziła policja. Ponieważ część wiecowników stawiała opór, niektórych z nich aresztowano. Między innymi na ławie oskarżonych znaleźli się, w związku z tą sprawą: Jan Figórski (który krzyczał do policji: „czego nas rozpędzacie, burżuazyjne pachołki"), Brejmak Radosław i Reinfeld Pinkus, który nawoływał zebranych do odbicia aresztowanych, co też tłum uczynił.

Sąd Okręgowy skazał Figórskiego na 2 lata więzienia, Reinfelda i Brejmaka na rok. Sąd Apelacyjny Figórskiemu zmniejszył karę do 3 miesięcy, Reinfeldowi do 6 miesięcy, a Brejmaka uniewinnił.

SKOMPLIKOWANA SPRAWA.

W urzędzie śledczym istnieje brygada fałszerstw, specjalnie dla wykrywania afer fałszowania i puszczania w obieg fałszywych pieniędzy.

Brygada ma 2 konfidentów: Furmańskiego i Goldblata. Złodziejom i fałszerzom było to nie na rękę. Postanowiono się ich pozbyć. Herszt fałszerzy, Sosnowski, w związku z tem zainscenizował całą historję. Ryfka Puławska, specjalistka od puszczania w obieg fałszywych pieniędzy, oskarżyła u prokuratora Furmańskiego, że bierze udział w fałszerstwach.

Furmański i Sosnowski odwołali się w tej sprawie do sądu złodziei. Sąd został zwołany za uprzedniem złożeniem przez każdego z nich weksla gwarancyjnego na tysiąc złotych. Weksle te zresztą puścił w obieg Sosnowski, za co będzie odpowiadał przed sądem.

Wczoraj w Sądzie Okręgowym odbyła się sprawa drugiego konfidenta brygady fałszerstw, Goldblata Majera, którego pomocnik Weisbrot, pozostający w stałym kontakcie z Sosnowskim, oskarżył u prokuratora, iż ten bierze udział w fałszerstwach.

Sąd Okręgowy Goldblata uniewinnił.

Ika.

Z RADJOSTACJI WARSZAWSKIEJ.

CZWARTEK.

11,40 — 12,00. Komunikaty P.A.T. 12,00. Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny, oraz nadprogram. 12,05 — 12,30. Odczyt organizowany staraniem min. W.R. i O.P. p. t. „Przybłęda z Kanady" (Wędrówki roślin) wygłosi prof. M. Radwański. 12.30 — 14,00. Transmisja koncertu dla młodzieży szkolnej z Filharmonji Warsz. W programie polska pieśń ludowa oraz polska i obca muzyka taneczna. 14,40 — 15,00. Komunikaty P.A.T. 15,00 — 15,20. Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy, oraz nadprogram. 15,20 — 16,25. Przerwa. 16,25 — 16,40. Komunikat harcerski. 16,40 — 17,05. „Kącik dla kobiet" — wygłosi p. M. Ankiewiczowa. 17,05 — 17,20. Komunikaty P.A.T. 17,20 — 17,45. „Wśród książek" — przegląd najnowszych wydawnictw omówi prof. H. Mościcki. 17,45 — 18.55. Audycja literacka. Transmisja z Wilna. 18.55 — 19,05. Komunikaty P.A.T. 19,05 — 19,15. Komunikat rolniczy. 19,15 — 19,35. Rozmaitości — wypowie p. L. Lawiński. 19,35 — 20,00. Lekcja kursu elementarnego języka angielskiego. 20,00 — 20,30. Przerwa. 20,30. Koncert wieczorny. Muzyka lekka. Wykonawcy: orkiestra dęta pod dyr. A. Sielskiego. W przerwie koncertu biuletyn „Messager Polonais" w języku francuskim. 22,00 — 22,05. Sygnał czasu i komunikat lotniczo - meteorologiczny. 22,05 — 22,20. Komunikaty P.A.T. 22,20 — 22,30. Komunikat policyjny, sportowy, oraz nadprogram. 22,30 — 23,30. Transmisja muzyki tanecznej.

PIĄTEK.

11,40 — 12,00. Komunikaty P.A.T. 12,00. Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny oraz nadprogram. 14,40 — 15,00. Komunikaty P.A.T. 15,00 — 15,20. Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy i nadprogram. 15,20 — 16,20. Przerwa. 16,20 — 16,40. Przegląd wydawnictw perjodycznych — omówi prof. H. Mościcki. 16,40 — 17,05. Odczyt p. t. „Jak z powietrza powstaje chleb" — wygł. inż. E. Porębski. 17,05 — 17,20. Komunikaty P.A.T. 17,20 — 17,45. Odczyt p. t. „Boczna antena" (o najnowszych zdarzeniach w nauce i technice) — wygł. p. Br. Winawer. 17,45 — 18,55. Transmisja koncertu z Wilna. 18,55 — 19,05. Komunikaty P.A.T. 19,05 — 19,15. Komunikat rolniczy oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zbożowej krakowskiej. 19,30 — 19,55. Odczyt p. t. „Co wymaga hygjena od dziecka posłanego do szkoły" — wygł. dr. M. Kacprzak. 19,55 — 20,15. Pogadanka muzyczna z cyklu „Dzieje muzyki" — wygł. prof. St. Niewiadomski. 20,15. Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji Warszawskiej, w przerwie biuletyn „Messager Polonais" w języku francuskim. 22,00—22,05. Sygnał czasu i komunikat lotniczo-meteorologiczny. 22,05 — 22,20. Komunikaty P. A. T. 22,20 — 22,30. Komunikaty: policyjny, sportowy, oraz nadprogram. 22,30 — 22,45. Komunikaty P.A.T.

Artykuły i korespondencje, przeznaczone do „Matki i Dziecka", należy przysyłać do redakcji „Robotnika" dla tow. Janiny Ryngmanowej.

WYPADKI PRZESTĘPSTWA, NIESZCZĘŚCIA

ECHA NAPADU NA STACJĘ KOLEJOWĄ W ZĄBKOWICACH.

Kochanka wymierzyła sprawiedliwość kasiarzowi - bandycie.

W związku z dokonanym napadem na kasę kolejową w Ząbkowicach, w której znajdowało się 70,000 zł. gotówką na wypłatę dla robotników, policja tamtejsza wdrożyła dochodzenie. W kilka dni zdołano ustalić nazwiska bandytów oraz wpaść na ich ślad. Pierwszy z nich Józef Goszcz, którego znaleziono ukrytego pod pierzyną w łóżku mieszkania Józefa Dwagrosza przy ul. Zamrocza 2 w Dąbrówce, na skutek wszczętej strzelaniny poległ z rąk policjantów. Drugiego bandytę, Stanisława Zielińskiego, który nie chciał się poddać, zabito w mieszkaniu Czekaja przy ul. Katowickiej Nr. 35. Wreszcie trzeciego, Władysława Kasprzyka, zdołano ująć żywcem, natomiast czwarty, Ignacy Rybak, zdołał umknąć. Niedługo jednak cieszył się tak wolnością, jak i życiem. Niebezpieczny kasiarz-bandyta, ścigany ze wszystkich stron, ukrył się u kochanki swej, Emilji Musiał. Niewiadomo narazie z jakiej przyczyny Musiał zapałała nienawiścią do swego kochanka i oto znajdując się z nim w mieszkaniu Jana Podsiadłego w Będzinie przy ul. Staszica Nr. 2, kilkoma celnymi strzałami odebrała życie swemu kochankowi, kładąc go trupem na miejscu. Musiał została aresztowana i odpowiadać będzie sądownie za dokonanie zabójstwa.

PRZY PRACY.

W gmachu PAST-y przy ul. Zielnej Nr. 39, monter miejscowy, 21-letni Ignacy Sokolski, w czasie pracy spadł z wysokości kilku metrów i doznał potłuczenia kręgosłupa. Poszwankowanego opatrzył na miejscu lekarz Pogotowia.

KATASTROFA Z MOTOPOMPĄ STRAŻACKĄ.

O godz. 5 m. 30 w dniu wczorajszym przez 20 komisarjat został wezwany 3 oddział straży do rzekomego pożaru zabudowań przy ul. Magnuszewskiej Nr. 1, róg Podchorążych. Po przybyciu na miejsce okazało się, że zapaliły się tylko sadze. W powrotnej drodze do koszar motopompa „Iskra" przy zbiegu Al. Ujazdowskich i Bagateli, na skutek ślizgawicy, zarzuciła lewem kołem na wysepkę, na której stoi policjant. Nastąpiła katastrofa. Strażacy pospadali, lecz na szczęście zostali tylko lekko poturbowani, „Iskra" uległa pęknięciu tuleji oraz kardanu. Jest to już drugi wypadek ze wspomnianą motopompą, która w 1925 r., wracając od pożaru z Góry Kalwarji, stoczyła się do dołu.

TAJEMNICZA SAMOBÓJCZYNI.

Wczoraj około godz. 10 do domu Nr. 2 przy ul. Smoczej przyszła jakaś nieznana lokatorom tego domu kobieta i udała się w lewą oficynę na klatkę schodową. Przeszedłszy tam, aż do 4 piętra, nieznajoma kobieta powróciła i udała się znowu na frontową klatkę schodową. Tam nieznajoma chodziła lub oczekiwała siedząc na parapecie okna przez kilka godzin. Około godz. 14 kobieta otworzyła nagle okno na 4 piętrze i wyskoczyła. Wskutek pęknięcia czaszki samobójczyni poniosła śmierć na miejscu. Rysopis: lat około 35-ciu, ubrana w sweter, suknię i kapelusz koloru „fresse", palto szare, pończochy czarne, pantofle cieliste, rękawiczki czarne wełniane.

KRWAWA ZEMSTA „POTOKARZY".

Ul. Sienną w kierunku pl. Kazimierza Wielkiego jechał wóz naładowany workami, owocami, należący do hurtowo-komisowej sprzedaży owoców i warzyw domu handlowego „A. Żychowicz". Przed domem Nr. 94 przy ul. Siennej na wóz wskoczyło dwuch opryszków t. zw. „potokarzy", którzy usiłowali ściągnąć jeden z worków. Widząc to woźnica, Aleksander Jarzyński, lat 28, stanął w obronie powierzonego mu mienia, wzywając pomocy przechodniów. Wówczas jeden z rabusiów mszcząc się, że rabunek się nie udał, wyjął nóż i zadał nim Jarzyńskiemu trzy rany kłute w plecy w okolicy prawej i lewej łopatki. Jarzyński, mimo silnego upływu krwi, zdołał dojechać do 6 komisarjatu na ul. Miedzianą i zameldował o napadzie. Następnie pojechał do ambulatorjum Pogotowia, gdzie lekarz dyżurny nałożył mu opatrunek.

MŁODOCIANA DESPERATKA.

W mieszkaniu rodziców swych przy ul. Fabrycznej Nr. 16 otruła się ługiem 16-letnia Helena Balińska. Młodocianą desperatkę w stanie ciężkim przewiozło Pogotowie do szpitala św. Łazarza.

OFIARA ŚLIZGAWICY.

Na chodniku przed domem Nr. 33 przy ul. Wolskiej poślizgnęła się Anna Taudecka, lat 36 (Wolska 137), doznając złamania kości lewego uda. Pogotowie Kasy Chorych, po udzieleniu pomocy, przewiozło ofiarę ślizgawicy do szpitala żydowskiego na Czystem.

Z GIEŁDY

Warszawa, dnia 11 stycznia

Dolar Stan. Zjedn. 8.88 Belgja 124,35 Holandja 359.55. Londyn 43.45. Paryż 35,04 Praga 26,41½. Szwajcarja 1727.5. Włochy 47.16½. Wiedeń 125.90. Nowy Jork 8.90.

Papiery procentowe.

8% L. Z. Państw. Banku Roln. 93.00. 8% L.Z. Banku Gosp. Kraj. 93,00. 10% Poż. kolej 103.25.—. 5% Państw. Poż. Konwersyjna 66.74 8% L. Z. Warszawy 81.50—82 00 82.00 5% P.L.Z. Warszawy 65.50 — 65.00 — 65.45 — 4½% L. Z. Warsz 62.00—62.00 6% Poż. dol. 82.00 (zł. 759.00). 8% Poż. konwersyjna 66 50 66.50 L. Z. ziem. 58.00—58.60 — 58.45. Dolarówka 62.75

Akcje.

Bank Polski 163,00—162,00. — Bank Dyskontowy 130,00. Bank Tow. Spółdz. —,—. Bank Zachodni 30,00. Bank Ziedn. Ziem Pol. 3.30 Bank Zw. Sp. Zarobk. 87.00. Kijewsk. 80.00. Siła 100.00 Chodorów 178,00 Czersk 1,03 Gosławice 70.00. Cukier 77.60. Łazy 0,40. Wysoka 143,00. Nobel 41,00. Węgiel 108,25. 106.25. Firlej 55,00 Cegielski 47.00 51,00,— Lilpop 42.75—42.75 Modrzejów 46.00. Norblin 200.00. Ostrowiec 85.00 86.25 Rudzki 54.00. 56 00 Starachowice 67,00 — 68.00 — Zieleniewski 176.00. Zawiercie 34,00 Żyrardów 17,00 17,00 Borkowski 19,00 — 18.50. Bank Handlowy 123.00. Elektryczność 103.00 Częstocice 3.25—3,30. Parowóz 37,50 — 35.00. Pulz 9.25 — 9.50. Spiess 103.00 105.00. Michałów 0.66 Ortwein 12.25. Spirytus 37.00—38.00. Haberbusch 166,00 Żegluga 0,41—0.41

Notowania pozagiełdowe

z dnia 11 b. m. godz. 10 w.

Dolar amer. 8,88½.

Akcje — tendencja utrzymana. Bank Polski 163½. Cukier 19,50. Węgiel 108,25. Modrzejów 46½. Lilpop 42,25. Ostrowiec 86,00. Starachowice 60,50.

Rubli 100 złotem 467,50. 100 złotych w złocie 172,00. Listy Zastawne złotowe niejednolicie. Obroty ograniczone.

Kino „UCIECHA" ZŁOTA 72 Pocz. 6, 8, 10 w.
Dziś Wielka Premjera!
Urocza i fascynująca swą urodą DOLORES del RIO i Wiktor Mc. Laglen w przepotężnym dramacie reżyserji Karola Walsha p. t.
„IGRZYSKO NAMIĘTNOŚCI"
Ceny miejsc od 1 do 2 zł.
Własność biura film. „FOX".

KSIĘGARNIA ROBOTNICZA, Warecka 9,
poleca nanowsze dwutomowe dzieło K. Kautsky'ego
„Die materialistische Geschichtsauffassung".
Cena za 2 tomy zł. 70.

KINOTEATR „FILHARMONJA"

„CASANOWA".

Pamiętniki Casanowy, tego króla miłości, obok Don Juana najznakomitszego „uwodziciela", słynnego ulubieńca pań swojej epoki, są tak barwne, tak pełne niespodzianek i romantyzmu, a zarazem tak niewyczerpane stanowią źródło tematów, iż nie jeden, a wiele obrazów filmowych dałoby się osnuć na ich tle.

Przyznać jednak trzeba, iż francuska wytwórnia postarała się, aby film ten wypadł jak najwspanialej. Dano w nim wszystko, co tylko mogło podnieść wartość obrazu: umiejętnie dobrane najefektowniejsze przygody „króla kochanków", bajecznie pomyślane sytuacje, dużo pięknych kobiet w rolach „ofiar" Casanowy, przebogatą wystawę i niezwykle sprawną reżyserję.

Podkreślić należy przedewszystkiem subtelne odtworzenie epoki. Na barwnem tle historycznem, niby czarowna bajka z 1001 nocy rozgrywają się dzieje tego przemiłego zresztą w interpretacji Możżuchina lekkoducha, który w momencie największego niebezpieczeństwa zapomina o własnem życiu, byle zdobyć uśmiech pięknej dziewczyny.

Dwie rzeczy możnaby filmowi zarzucić. Źle dobrany typ aktorski Katarzyny Wielkiej, która na ekranie była bardzo słodkiem kobieciątkiem, lecz nie groźną i demoniczną carycą — i fatalne kolorowanie niektórych fragmentów obrazu. Obraz kolorowany ma rację bytu w tym jedynie wypadku, o ile jest to uczynione systemem najnowszym, naturalnym (który mieliśmy przyjemność oglądać w „Czarnym Piracie") i wtedy, gdy cały obraz jest barwiony. Barwienie fragmentów osłabia wrażenie zdjęć zarówno jednobarwnych, jak i kolorowych. Mimo te drobne usterki obraz nazwać można świetnym.

I. K.

DRUKARNIA „ROBOTNIKA"
Wykonywa wszelkie roboty w zakres drukarstwa wchodzące. Przyjmuje do druku DZIENNIKI, TYGODNIKI, MIESIĘCZNIKI.
Ceny niskie.
Warszawa, Warecka 7.

NA RATY
Wybór lepszych palt męskich i damskich
Wykwintne ubrania.
Najdogodniejsze warunki.
Ś-to Jerska 30 m. 49
3-cia brama, parter.

Ogłoszenia drobne

FACH W RĘKU— to powodzenie zapewnione! Zapisz się na Kursy Samochodowe PRYLIŃSKIEGO, Jerozolimska 27.

2 formierzy, 1 brygadjera do odlewni żelaza, 1 tokarza wykwalifikowanego poszukuje fabryka maszyn rolniczych M. Margulies, Płock.

Patefony, Parlofony, instrumenty muzyczne w wielkim wyborze oraz płyty najnowszych nagrań na dogodnych warunkach po cenach najniższych poleca „Lutnia", Marszałkowska 68.

Korespondentów w językach obcych, buchalterów, handlowców, kasjerów poleca Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy, Warszawa, Ciepła 21, telefon 232-16.

Wyprzedaż okryć zimowych pluszowych, barankiem przybranych i futrem od 100 zł., bez futra od 50 zł., suknie jedwabne 35 zł., wełniane 15 zł. Unkiewicz, Hoża 54—2.

ZEGARKI na dogodnych warunkach z długoletnią gwarancją, od Zł. 9.75.— poleca firma „Luxe" Jerozolimskie 4. Wszelkie reperacje na miejscu wykonywane przez wykwalifikowanych fachowców.

ZNOWU WYBUCH W BERLINIE

W ciągu ubiegłego tygodnia zdarzyła się w Berlinie już druga z kolei katastrofalna w skutkach eksplozja. Tym razem nastąpił wybuch mieszaniny żywego srebra z materjałem łatwopalnym w laboratorjum chemicznem Weingärtnera i Stammera. Trzy osoby zostały zabite: chemik Willy Stammer, 22-letnia służąca Marta Schönfeld i 50 letni kupiec.

ZE SPORTU

PRZECIWKO „KAPEROWANIU" LEKKOATLETÓW.

W obecnym sezonie zimowym daje się zauważyć wzmożona akcja w przeciąganiu czołowych zawodników prowincjonalnych do klubów warszawskich AZS. i Polonji. Zarząd PZLA. zamierza przeciwdziałać temu bardzo energicznie i wydał już rozporządzenie w tym celu.

MECZ PINGPONGOWY GWIAZDA — MAKABI 4:3.

Rozegrany wczoraj mecz pingpongowy Gwiazda — Makabi przyniósł zwycięstwo drużynie Gwiazdy w stosunku 4:3. Poszczególne spotkania były następujące: Kesler (G.) — Strauch (M.) 6:2, 6:4, Szwarcman (M.) — Mitelnerg (G.) 6:1, 6:4, Weinfeld (G.) — Rozen (M.) 1:6, 6:2, 6:3, Lebensold (G.) — Szpinagel (M.). 8:10, 6:2, 6:3, Wat II (G.) — Lothringer (M.) 12:10, 6:3, Syrkin (M.) — Blauweis (G.) 6:4, 3:6, 6:4, Lapidus (M.) — Wat (G.) 3:6, 6:3, 6:2.

SUBWENCJE MAGISTRATU WARSZAWY

Magistrat m. Warszawy wyznaczył subwencję w wysokości zł. 363 tys. na cele sportowe.

SUKCES POLSKI NA POSIEDZENIU FEDERACJI KOBIECEJ.

Amsterdam. W niedzielę odbyło się zebranie Zarządu Międzynarodowej Federacji Sportów Kobiecych (FSFL), na którem obecny był z ramienia Polski członek Zarządu Federacji, kpt. Sterba. Na zebraniu tem zweryfikowano ostatecznie szereg nowych rekordów, a między nimi oba rekordy Konopackiej, a mianowicie w rzucie dyskiem jednorącz (39,18) i oburącz (64,60). Na wniosek delegata Polski wprowadzono do programu zawodów kobiecych trójbój, składający się z biegu 100 mtr., skoku wwyż i rzutu oszczepem. Jako naczelni sędziowie na Igrzyska Olimpijskie wybrani zostali do biegów kpt. Sterba i panna Pasavant (Niemcy), a do rzutów i skoków — mis E. Lynn (Anglja).

MISTRZOSTWA PINGPONGOWE ŁODZI. Polonja otrzymała zaproszenie do wzięcia udziału w turnieju.

Staraniem sekcji ping-pongowej Ł.K.S-u odbędzie się w Łodzi w dniach najbliższych wielki turniej ping-ponga o mistrzostwo tego miasta. Z drużyn warszawskich zaproszenie do wzięcia udziału w turnieju otrzymała Polonja.

SPORT ZAGRANICĄ

— Amerykańskie rekordy kobiece przedstawiają się następująco: 100 y. — Cartwright 11,2, 220 y. — Brough 26,8, 880 y. — Barkley 2:36,6, 4 x 100 m. — USA. 51,4, 60 y. płotki — Filkey 8,2, wwyż — Maguire 154, wdal — Egg 522 cm., dysk 1,5 kg. — Copeland 31,60, oszczep — Jenkins 38,80. Ten ostatni wynik jest lepszy od rekordu światowego.

— W biegu Bath — Londyn na dystansie 100 mil ang. (160,9 klm.) zwyciężył Newton w czasie 14 godz. 22,5 min.

— Mecz piłkarski Hiszpanja — Portugalja dał wynik remisowy 2:2.

— Podczas konkursu skoków narciarskich w Pontresina słynny narciarz szwajcarski Trojani osiągnął odległość 71 mtr.

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne

CO GRAJĄ DZISIAJ KINA

Apollo: „Beau geste".
Colosseum: „Casanova".
Casino: „Wschód słońca".
Filharmonja: „Casanova".
Miejski: „Za naszą i waszą wolność".
Muza (ul. Mokotowska): „Gehenna miłości".
Palace: „Raj na ziemi".
Pan, Corso i Capitol: „Mogiła Nieznanego Żołnierza".
Rococo. „Rozpętane żywioły".
Splendid: „Svengali".
Wodewil: „Gniazdo miłostek".
Stylowy: „Serce".
Światowid: „Chang".
Tombola (ul. Marszałkowska, koło pl. Zbawiciela): „Królowa Storczyków".

AKADEMICKI KOMITET WYBORCZY ZWIĄZKU NIEZALEŻNEJ MŁODZIEŻY SOCJALISTYCZNEJ (AK.).

Dn. 12 stycznia, t. j. w czwartek, o g. 7 wiecz., w lokalu Długa 19 (I p.) odbędzie się trzeci z kolei odczyt dla tow. tow., chcących wziąć udział bezpośredni w akcji wyborczej;

tow. Dr. Adam Pragier wygłosi odczyt p. t. PROGRAM WYBORCZY P. P. S.

Obecność członków Z. N. M. S. konieczna. Wstęp wolny dla członków P. P. S., T. U. R., Zw. Zaw. i wprowadzonych gości.

KLASZTOR CYSTERSÓW STACJĄ PRZEMYTNICZĄ

W Saint Gothard na granicy Austrji i Węgier wykryto ostatnio wielki transport amunicji i broni z Włoch dla Węgier przeznaczony.
Wypadek ten wywołał zaniepokojenie w państwach sąsiadujących z Węgrami

POWODZ W LONDYNIE

Z powodu gwałtownego wylewu Tamizy komunikacja uliczna w Londynie była możliwa tylko dzięki licznym łodziom i... aeroplanom.

TEATR I MUZYKA

Dziś w teatrach miejskich

Wielki
o 8-ej w. „Lohengrin"
Narodowy
o 8-ej w. „Lekarz miłości"
Letni
o 8 ej w. „Szkoła wdzięku"

Teatr Wielki. Dziś „Lohengrin". Jutro „Aida".
Teatr Narodowy. Dziś „Lekarz miłości".
Teatr Letni. Dziś „Szkoła wdzięku".
Teatr Polski. Codziennie „Moralność pani Dulskiej".
Teatr Mały. Dziś „Ósma żona Sinobrodego".
Wielka rewja w Teatrze Nowości. Rewja. „Hokus - pokus".
Stołeczna operetka w teatrze „Nowości". Wobec przygotowania do wystawienia operetki „Piękność Nowego Jorku" i odbywających się dwuch prób dziennie, dyrekcja teatru „Nowości" wprowadza na repertuar od dzisiaj zamiast operetki o godz. 8 wiecz. wielką rewję p. t. „Tylko u nas".
Teatr Praski. Codziennie „Pani prezesowa".
Perskie Oko, Jasna 3. Codziennie rewja „Tik Tak".
Qui Pro Quo. Codziennie „Typki z Qui Pro Quo".
Teatr „Czerwony As". Dziś premjera rewji W. Julicza, A. Tura i innych p. t. „Biały karnawał".
Teatr Wesoła Jama (ul. Hoża 29, róg Marszałkowskiej) rewja „Gdy kobieta postanowi".
Teatr Eldorado. Dziś rewja w 3 częściach „Gdy kobieta postanowi".
Teatr Znicz, Śniadeckich 5. Codziennie o g. 6 i 8.15 „Jasełka".
Teatr Sensacyj (Karowa 18). Dziś sztuka Szymona Gantillona p. t. Maya".
Cyrk. Dziś o g. 8.15 wiecz. niesamowita atrakcja: wyścigi samochodów, prześcigających się w powietrzu.
Przedstawienie dla dzieci w „Nowościach". W niedzielę o godz. 12 m. 30 w poł. odbędzie się przedstawienie dla dzieci. Odegrane będą sztuki „Pan Kotek był chory", „Koza, kózka i wilk", „Tajemniczy gość", „Psotny Ignaś".
Recital skrzypcowy w sali Konserwatorjum. Bianka Rotte, uczenica prof. Flescha, da się słyszeć poraz pierwszy w sali Konserwatorjum na własnym recitalu skrzypcowym w czwart k, dn. 12 b. m., przy akompanjamencie Ign. Rosenbauma. Wykonane zostaną utwory kompozytorów: Haendla, Corelliego, Pugnaniego, Kreislera, Czajkowskiego, Regera, Różyckiego, Paganiniego i in.
Marja Huebnerowa w teatrze Polskim. Występ znakomitej artystki czeskiej w tytułowej roli „Moralności Pani Dulskiej" w czwartek i piątek bieżącego tygodnia obudził zainteresowanie. Marja Huebnerowa jest artystką teatru Narodowego w Pradze i obchodziła przed trzema laty jubileusz trzydziestoletniej działalności artystycznej w tymże teatrze. Za swoją działalność otrzymała wyrażenie uznania p. Prezydenta Republiki, pierwszą nagrodę państwową i honorowy dyplom m. Pragi.

ZA 5 GROSZY. Za 5 groszy można przeczytać w Czytelni Pism Tow. Uniwersytetu Robotniczego, Al. Jerozolimskie 6 — 4, wszystkie dzienniki, pisma ilustrowane, sportowe, literackie, polityczno - społeczne, humorystyczne, ekonomiczne, zawodowe i t. d. razem około 160 czasopism — codziennie od 6 — 8 wiecz. Czytelnia posiada również pis-

ALEKSANDER BŁOK. 9)

ZE WSPOMNIEŃ O REWOLUCJI ROSYJSKIEJ

OSTATNIE DNI DAWNEGO USTROJU

W nocy z 25-go na 26-ty lutego „aresztowano około 100 członków rewolucyjnych organizacji w ich liczbie 5-ciu członków Petersburskiego Komitetu Rosyjskiej Socjalno - Demokratycznej Partji". Podczas zebrania w gmachu Centralnego Wojenno - Przemysłowego Komitetu aresztowano dwuch członków „Grupy robotniczej", którym udało się uniknąć aresztu przy likwidowaniu tej zbrodniczej organizacji w styczniu.

Rodzianko pojechał do Golicyna i prosił go, aby się podał do dymisji.

Golicyn pokazał prezesowi Dumy leżącą na stole teczkę, która zawierała zarządzenie cara o rozwiązaniu Dumy. Golicyn prosił Rodziankę, aby zwołał naradę przywódców partji, bowiem należy się porozumieć.

O godzinie 12-ej w nocy zaczęło się posiedzenie Rady Ministrów. Debatowano nad tem, że w poniedziałek można oczekiwać od Dumy całego szeregu wystąpień, które ewentualnie zmuszą rząd do rozwiązania Dumy.

Wszyscy ministrowie z wyjątkiem Protopopowa, Dobrowolskiego i Rajewa byli przeciwni rozwiązaniu Dumy. Protopopow opowiadał o wypadkach na ulicach miasta i twierdził, że rozruchy muszą być stłumione przy pomocy siły zbrojnej. Zaproszony na naradę Chabałow zakomunikował zebranym o wypadkach zaszłych w ciągu dnia, o poczynionych zarządzeniach oraz o cesarskiej depeszy. Zarazem zebrani dowiedzieli się, że wydany został rozkaz aresztowania Grupy Robotniczej, wszystkich zdziwił fakt, że Protopopow w takiej chwili działa bez porozumienia z Radą Ministrów.

Na tem zebraniu poruszana już była kwestja ogłoszenia stanu oblężenia. Niektórzy z ministrów domagali się tego, ponieważ wówczas zabronione są wszelkie zebrania a więc i posiedzenia Dumy Państwowej i nawet jej komisyj.

Uchwalono zwrócić się do prezesa i posłów dumskich z prośbą, aby użyli swego wpływu dla uspokojenia tłumów, postanowiono że Rodzianko odwiedzi Golicyna, zaś Pokrowski i Rittich zaczną pertraktować z niektórymi leaderami partji (myślano o Milukowie i Sawiczu).

Golicyn podkreślił, że wkroczenie na drogę porozumienia pociąga za sobą tę konsekwencję, iż niektórzy ministrowie będą musieli zrezygnować ze swych stanowisk; Golicyn miał tu na myśli Protopopowa. Chabałow zrobił na Golicynie wrażenie człowieka „bardzo nieenergicznego i mało rozgarniętego", a jego sprawozdanie było „bezsensownem".

Ministrowie ukończyli narady o 4-ej w nocy, zdecydowawszy że się znów zbiorą w niedzielę.

Życie Kwatery Głównej płynęło i nadal zwykłem łożyskiem: o 9 i pół car szedł do sztabu, gdzie pracował z Aleksiejewem do godziny 12 i pół, potem godzinę zajmowało śniadanie, dalej spacer motorami, o godzinie 5-ej — herbata, poczem przybywała petersburska poczta, nad którą car pracował do obiadu o godz. 7 i pół wiecz.

Prawdopodobnie w tym dniu między 5-tą a 7-mą wieczorem na skutek niepokojących wieści z Petersburga do cara „przybiegał" Aleksiejew. Prócz tego car otrzymał dwie depesze od Aleksandry Teodorówny; pierwsza głosiła, że „w mieście narazie panuje spokój", wieczorem zaś „w mieście całkiem niedobrze".

Po obiedzie o godz. 8 i pół car pracował w swoim gabinecie, a o 11 i pół piło herbatę i car z najbliższą świtą wracał do siebie.

Dubieński zanotował w swym dzienniku:

„Z Petersburga dochodzą trwożne wieści; głodni robotnicy żądają chleba, rozpędzają ich kozacy; fabryki zastrajkowały; Duma Państwowa obraduje bardzo hałaśliwie, socjal - demokracji, Kiereński i Skobielew nawołują do obalenia władzy absolutnej, a władzy niema wcale. Kwestja aprowizacji staje się palącą... z tego to powodu wybuchły głodowe bunty. Bardzo źle jest z opałem, dlatego stają fabryki, nawet te, które wytwarzają materjały wojenne. Cesarz jest jakgdyby zaniepokojony, chociaż dziś udawał dobry humor".

W niedzielę, 26-go lutego wojsko, jak zwykle zajęło wszystkie posterunki według planu; Chabałow ogłosił, że dla zaprowadzenia porządku wojsko użyje broni (dnia poprzedniego wszyscy ministrowie przystali na takie ogłoszenie).

W dniu tym wojsko strzelało do ludu w różnych punktach miasta zarówno ślepemi jak i ostremi nabojami.

W raportach ochrany zanotowano:

„Podczas rozruchów dała się zaobserwować jako stałe zjawisko, niezwykle wyzywająca postawa motłochu wobec oddziałów wojskowych, na które tłum w odpowiedzi na propozycję rozejścia się rzucał kamieniami i kawałkami lodu. Przy ostrzegawczem strzelaniu w powietrze, **tłum nie tylko nie rozpraszał się, lecz salwy podobne witał śmiechem.** Po strzelaniu ostremi nabojami w sam środek tłumu, zbiegowisko rozpraszało się, lecz ludzie naogół kryli się po sąsiednich podwórzach, aby po ukończonem strzelaniu znów ukazywać się na ulicach.

Wieczorem ochrana wystąpiła z wnioskiem, aby aresztować zebranie, które odbywało się w mieszkaniu Jelisiejewa na Prospekcie Newskim. W zebraniu tem brali udział poseł do Dumy Państwowej Kiereński i adwokat przysięgły Sokołow, zebranie miało radzić o najlepszem wyzyskaniu dla celów rewolucyjnych rozruchów i o dalszem planowem kierownictwie niemi.

Rodzianko zrana pojechał do Ritticha wyciągnął go z łóżka i powiózł do Bielajewa. Widział on, jak robotnicy ławą szli przez lód zamarzniętej Newy, ponieważ przez mosty ich nie puszczono.

Rodzianko telefonicznie zwrócił się do Chabałowa pytając „po co krew"? i dowodząc, że granat na Newskim Prospekcie rzucił policjant.

Chabałow odpowiedział, że wojska nie mogą być tarczą strzelniczą i powinny reagować na napady, o telegramie jednak carskim nic nie wspomniał.

Rodzianko telefonował również do Bielajewa, radząc mu użycia do rozpraszania tłumów straży ogniowej.

(D. c. n.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr. **CEENY OGŁOSZEŃ:** Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10 szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor naczelny MIECZYSŁAW NIEDZIAŁKOWSKI. **Redaktor odpowiedzialny STANISŁAW DUBOIS. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.**

Odbito w druk. „Robotnika", Warecka 7.